ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK IV. LUTY—FEBRUARY, 1927 NUMER 2

KANTATA MICKIEWICZA *Jan Gall*
MONBAR-MANRU
WIELKI ŚPIEWNIK KOŚCIELNY
STRASZNY DWÓR
WESELE *Wyspiański*
HALKA
PIEŚNI LUDOWE *Z. Noskowski*
JANEK-HRABINA
BOGA RODZICO DZIEWICO
MAZEPA-QVO VADIS
KANTATA SIENKIEWICZA *L. Walkiewicz*
NOBILE-WIDMA
LIVIA QUINTILLA
WESELE W OJCOWIE
KONRAD WALLENROD
ODA DO MŁODOŚCI *A. Karczyński*
GOPLANA
CYGANIE
KRAKOWIACY
VERBUM
KRAKOWIACY I GÓRALE
PIEŚŃ O ZIEMI NASZEJ
KANTATA KOŚCIUSZCE *L. Walkiewicz*
SONETY-STARA BAŚŃ
CZARTOSKA ŁAWA
KUJAWIAKI-OBERTASY
PERŁY POLSKIE WALC *Z. Noskowski*
POLONEZY
PIEŚNI LUDOWE *Jan Gall*
SKALMIERZANKI
WĘDROWNY GRAJEK *Z. Noskowski*
MAZURY
HUZARY
DAMY
WIESŁAW
KANTATA SKA... *A. Karczyński*
SYN CIEŚLI
GWIAZDA SYBERYI

WŁAŚCICIEL I WYDAWCA
BOLESŁAW J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE
CHICAGO, ILL.
U. S. A.
B. J. Z.

TELEPHONE MONROE 2998

CHOPIN • MONIUSZKO • PADEREWSKI •
DEMBIŃSKI • ADAMOWSKI • POLIŃSKI •
GOMÓŁKA • GÓRSKI • DOBRZYŃSKI •
KARCZYŃSKI • HOFMAN •
WIENIAWSKI • WROŃSKI •
MASZYŃSKI • NOSKOWSKI •
KURPIŃSKI • MOENHEIMER • NOWOWIEJSKI • RESZKOWIE •
ŻELEŃSKI • GARBUSIŃSKI • PRZYSTAŁ • WALEWSKI • FALL
MIĄCZYŃSKI • RIEHLING • JANUSZ • OGIŃSKI • FREDRO •
NAMYSŁOWSKI • HERTZ • ELSNER • DIETZ • GAIL •
WALKIEWICZ • SURZYNSKI • SOŁTYS
KĄTSKI • SŁOWACKI • RUDZIŃSKI
LEWANDOWSKI • OSMAŃSKI • STYŚ
ZAPOLSKA • STEFANI • WYSPIAŃSKI

RYSOWAŁ *L. H. Borucki*

"THE MUSICAL ECHO"
Issued during the early part of every month.
VOLUME IV. FEBRUARY, 1927 NUMBER 2
Subscription per year $2.00. Single copy 25c
Published by
B. J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałuję tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12
Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.
Gdzieindziej, nie na okl. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza



"The Musical Echo" (Miesięcznik)

Do Miłośników Śpiewu i Muzyki Polskiej

Echo Muzyczne jest jedynem polskiem pismem muzycznem w Ameryce, które stale i regularnie wychodzi, począwszy od 1go stycznia 1924 r., a którego zadaniem jest — pielęgnowanie śpiewu i muzyki ojczystej.

Echo Muzyczne, jako pismo samodzielne, które nie jest niczyim urzędowym lub półurzędowym organem, utrzymuje się o własnych siłach, opartych na abonamencie czytelników i nie jest wydawane dla zysku, zaś wszelką nadwyżkę wkładamy w pismo, powiększając takowe i ulepszamy w doborze treści i t. p.

Echo Muzyczne napewno będzie zaabonowane przez sz. P., bo tem samem przyczyni się w powstrzymaniu zaniku pieśni i muzyki polskiej, oraz mowy ojczystej tu na wychodźtwie.

Echo Muzyczne rocznie kosztuje $2.00 za 12cie numerów, w których prócz doborowej treści, ponadto pomieszczone są działy: a) techniczny o śpiewie i muzyce, b) dodatki muzyczne, c) dodatki teatralne. Wartość samych dodatków wynosi sumę około $6.00.

Pozamiejscowi proszeni są włożyć do listu sumę $2.00 i przysłać takowe w załączonej kopercie, miejscowi zaś niechaj odwiedzą naszą redakcję, lub zatelefonują Armitage 2156, pod jakim adresem mamy "Echo Muzyczne" wysyłać.

ROCZNIKI ECHA MUZYCZNEGO
są do nabycia

Numer Wstępny z nutami	$0.25
Rocznik 1924 (bez nut)	1.10
Rocznik 1925 z nutami	2.25
Rocznik 1926 z nutami	2.25
Rocznik 1927 z nutami w prenumeracie	2.00

UWAGA: Roczniki 1924 i 1925 na wyczerpaniu; zamawiać zaraz.

B. J. Zalewski, Redaktor i Wydawca.

Adres Redakcji:
ECHO MUZYCZNE — THE MUSICAL ECHO
1505 Tell Place Chicago, Ill., U. S. A.

OD REDAKCJI

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. Prosimy o uregulowanie.

Z każdym dniem Echo Muzyczne zdobywa coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak koscielne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływują na umysłach tychże.

Stopniowo wprowadzamy różne ulepszenia, — jak: "Kronikę Chóralną," "Wiadomości z bieżącej chwili" i t. d. Staramy się usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. "Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."

Stosownie do zapowiedzi, że stale będziemy ulepszać pismo, bo po wprowadzeniu różnych działów, powiększamy z Nowym Rokiem "Echo Muzyczne" o cztery stronice więcej.

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, **Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego**, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne nowe działy.

Do tak poważnego dzieła "Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odebraliśmy wiadomość z kilku miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnoną, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica szósta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

Książki Tyczące się Muzyki i Inne Dzieła

Dzieła Teoretyczne w Zakresie Muzyki oraz Nowości Muzyczne

O znaczeniu etycznem muzyki. B. Kompfówna......35c
Najważniejsze przepisy dotyczące muzyki kościelnej. E. Gr......85c
Stanisław Moniuszko, 1819-1919. A. Koehlerówna......40c
Muzyk jako przewodnik zespołów. W. Rzepko......10c
Uniwersalny Samouczek do śpiewu i muzyki. P. Maszyński......25c
Szkoła Śpiewu (Elementarne Zasady) M. Hobrowski......35c
Zbiór 30 Pieśni na 3 i 4 gł. żeńskie (szkolne). L. d'A. Dietz......1.60
Osiem utworów muzycznych do śpiewu i na fortepian......50c
Artykuły Redakcyjne o śpiewie i muzyce I. B. J. Zalewski......35c
Artykuły Redakc. o śpiewie i muzyce, zesz. II. B. J. Zalewski......35c

* * *

Sztuczki Teatralne dla Młodzieńców

Czarny i Biały Murzyn, żarcik sceniczny. 7 osób......20c
Fatalna Kiełbasa, krotochwila w 1 odsłonie. 5 osób......15c
Narodziny Pieśni. 6 osób, komedja w 1 akcie. R. Rol......15c
Trafił Marek na Marka. 8 osób, komedja w 1 akcie. W. Alp......25c
Jakem Anatol Pafnucy! 9 osób, krotoch. w 1 akcie. Z. S......25c

* * *

Sztuczki Teatralne dla Dziewcząt

Choinka, obr. wigilijny w 1 akcie. 10 osób. M. Stagieńska......20c
Doskonała Kuchmistrzyni. 5 osób, krot. w 1 akcie. Iks......35c
Kamyk i Róża. 3 osoby, jednoaktówka. C. Wolniewiczówna......15c
Ostatni raz. Djalog w 1 odsłonie, 2 osoby. Z. Ślaska......15c
Pierwsza Nagroda Naci. Kom. w 1 ak, 6 osób. E. Korotyńska......15c
Złota Marysia. 5 osób, kom. w 1 akcie. E. Korotyńska......20c

* * *

Sztuczki Teatralne Męskie i Żeńskie

Jasełka. 24 osób. Obr. scen. w 1 akcie. E. Korotyńska......50c
Księżycówka. Dramat w 3 aktach. Jan Sroka......40c
Staruszkowie w zalotach. 2 osoby, fraszka w 1 akcie. A. Ł......20c
Wszystko w Porządku. 6 osób, farsa w 1 akcie. N. Wicki......50c
Złotko i Błotko, w 1 odsłonie 4 osoby. Jan Sroka......10c

* * *

Monologi i Djalogi dla Chłopców

Zbiór Sześciu Monologów dla szkół paraf. Z. Topor......25c
Zawiera: 1. Zapisze. 2. Bez urzędu. 3. Nie wstąpię. Wyjątkowy młodzieniec. 5. Zawodowy wierszokleta. 6. Strach prosi o kolację.

* * *

Monologi i Djalogi dla Dziewcząt

Zbiór Sześciu Monologów dla szkół paraf. Z. T., F. Ż., C. W......25c
Zawiera: 1. Nieporzędna. Pomyliła się. 3. U dentysty. 4. Ma się rozumieć. 5. Chwalińska. 6. Stróżka.

* * *

Monologi i Djalogi Żeńskie i Męskie

Dwa Monologi: 1 Na jednej głowie; 2 Maciek Wiecha......20c
Dwa Monologi, Djalog i Anegdoty z życia muzyków......20c
Zawiera: 1 Na koncercie, 2 Muzykalny, 3. Z muz. anegdot, 4. Psychologja drugiego flecisty, 5. Toscanini i Verdi.
Dwa Monologi i Cztery Wierszyki, przez Jana Sroke......20c
Zawiera: 1. Niepocieszony Wojtek, 2. Mój nos, 3. Cześć Bohaterom, 4. Naczelnikowi Piłsudskiemu, 5. Bławatek, 6. Błękitny Generał (Haller).

* * *

Wierszyki dla Dzieci i Starszych

Zbiór 23 utworów, Kryłowa, Mickiewicza, Zeszyt I ...... .20
Zawiera: 1 Kwartet, 2 Osioł i słowik, 3 Muzykanci, 4 Kot i słowik, 5 Szpak, 6 Kukułka i kogut, 7 Małpa i okulary, 8 Ciekawy, 9 Świnia pod dębem 10 Osioł z dzwonkiem, 11 Milczenie, 12 Zgodność, 13 Ja, 14 Wybory, 15 Dzieło, 16 Przyjaciele, 17 Dzwon i dzwonki, 18 Pchła i rabin, 19 Do tych, 20 Śpiew matki, Owczarek, 22 Maciek, 23 Jaś

•

Zbiór 11 Utworów oryginalnie napisane przez J. Srokę, zesz. II .20
Zawiera: 1 Namysłowszczykom, 2 Zakrakali krucy, 3 Do śpiewaków, 4 Dwa sztandary, 5 Kocham wszystko, 6 Oj nie pytaj, 7 A było to w piękny maj, 8 Krzaczek róży, 9 Rzecz o dzbanie, 10 Księżyc i dzieci, 11 Kwiatki.

•

Zbiór 13 utworów, Wierszyki, Aforyzmy i t. p. Zeszyt III .20
Zawiera: 1 Anegdoty o artystach, 2 Antypatja do bemolów, 3 Dziesięć przykazań, 4 Echo fałszywe, 5 Fatalna pamięć, 6 Kapela, 7 Kapela Beja, 8 Na egzaminie, 9 Pocałunek Rossiniego, 10 Sąd Midasa, 11 Sługa muzykalna, 12 Zamiłowanie do muzyki, 13 Inne dzieła.

•

Zbiór 13 utworów "Motylki," nap. p. B. L. Kalina, Zesz. IV .20
Zawiera: 1 Łezka, 2 Walka, 3 Trzy matki, 4 Cierpliwość, 5 Delikatność, 6 Kwiaty i ludzie, 7 Forteca, 8 Słońce i księżyc, 9 Wojna, 10 Wyścigi, 11 Skarbonka, 13 Motylki.

•

Zbiór 8 wierszyków. M. Paruszewska. J. Sroka. Zesz. V......10c
Zawiera: 1 Przy organach, 2. Kreutzerowska sonata, 3. Artur Rubinstein, 4. Wandzi Nowowiejskiej, 5. Wielis Grajek, 6. W zaświaty. 7 Pasorzyt, 8. Powinszowanie dzieci.

Zbiór Pięciu Wierszyków i Djalogów. J. Sroka. Zesz. VI......10c
Zawiera: 1. Nasza Pieśń 2. Skowronek, 3. Sen żołnierza polskiego, 4. Ludzka dola, 5. Brzozy (wed. Żeromskiego)

St. Joseph's Convent and Academy

Stevens Point, Wisconsin

22. marca, 1924.

Do Szanownej Redakcyi „Echa Muzycznego" w Chicago!

Przeglądając przysłane mi łaskawie numera Waszego "Echa Muzycznego" wydziwić się wprost nie mogłam ich treści. Bo czego tam niema dla miłującego muzykę! Znajdziesz tam historyę muzyki kościelnej, a co nas Polaków najbardziej obchodzi, muzyki kościelnej polskiej, przebogatej i cudnej. Życiorysy naszych narodowych muzyków, choć krótkie, ale bardzo treściwe i zajmujące. Jeśli wypełnicie obiecany i zapowiedziany program, to „Echo Muzyczne" będzie prawdziwą skarbnicą dla nas Polaków. Wykłady Wasze muzyki i śpiewu tak narodowego jak i obcego są wprost świetne i dla każdego przystępne i zrozumiałe. Życzę więc z całego serca szanownej Redakcyi by „Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy Rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się Zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając „Echo Muzyczne" wszystkim tym którzy miłują Polskę i jej pieśni - mam w Bogu nadzieję że powodzenie „Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej!

Z szacunkiem i życzliwością,

Siostra M Bonawentura

Dyrygientka muzyki w Akademii polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis.

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO, ILL.
z dnia 20 Marca 1924 roku

Trzeci Numer "Echa Muzycznego"

Wyszedł z druku trzeci numer "Echa Muzycznego," miesięcznika poświęconego muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym, jakotež wszystkim miłośnikom śpiewu i muzyki. Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego, dyrygent generalny Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce. Nie należy atoli utożsamiać "Echa Muzycznego" z organem Związku Śpiewaków, bo jest to wydawnictwo całkiem niezależne, przeciwko temu zastrzega się wydawca, co naturalnie z drugiej strony nie przeszkadza, by członkowie poszczególni Związku Śpiewaków lub Chóry tegoż albo Chóry luźne i Chóry kościelne "Echo Muzyczne" zaprenumerowały za opłatą $2.00 rocznie. Adres wydawnictwa jest: 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem. Bezwątpienia wyrobi sobie ono wielką poczytność z biegiem czasu, o ile wychodzić będzie stale i zostanie utrzymane ściśle w ramach zawodowych.

Ostatni numer marcowy "Echa Muzycznego," jak również dwa poprzednie, zawierają ciekawą treść. Ostatni naprzykład numer rozpoczyna się artykułem p. Zalewskiego p. t. "Krytycy a Krytyka," w którym autor słusznie stwierdza, że właściwie polskich zawodowych krytyków we właściwem znaczeniu tego słowa na wychodźtwie niema, że pisma polskie bezwzględnie kadzą śpiewakom i muzykom, co zdaniem autora, samej sprawie szkodę przynosi, albowiem objektywna krytyka nietylko jest wskazana ale i konieczna dla dobra samych śpiewaków i muzyków. Dalej idą interesujące artykuły z historji muzyki polskiej, życiorysy i szkice, elementarne zasady śpiewu, teatr dla młodzieży, uwagi i notatki.

Prasa prowincjonalna przyjęła "Echo Muzyczne" bardzo życzliwie, uważając je "za bardzo pożądane i bardzo cenne pismo."

— E. P. B.....

Z powodu braku miejsca, nie możemy zamieścić wszystkich recenzji z pism, jako też i pochwalnych listów naszych abonentów, lecz w miarę możności w przyszłych numerach "Echa" coś zużytkujemy.

Od siebie dodam tylko to — że prasa polska zrozumiała doniosłość pielęgnowania języka ojczystego w pieśni, a za tak obywatelską i szczerą reklamę, tembardziej bezinteresowną, Szan. Panom Redaktorom i kolegom po piórze serdecznie dziękuję zaś miłośnicy śpiewu i muzyki napewno zrozumieli to, że pismo, które sprzyja drużynom śpiewaczym i muzykom, godne jest ich poparcia i takowe stale czytywać będą.

B. J. Zalewski,
Wydawca i Redaktor.

Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając 10% na zwykłą pocztę



MIECZYSŁAW KARŁOWICZ
(W 50tą rocznicę urodzin.)



MARJA PARUSZEWSKA
Członek Związku Zawodowych Literatów Polskich w Poznaniu, oraz korespondentka "Echa Muzycznego" w Chicago.
Poniżej podajemy własną korespondencję, napisaną dla "Echa Muzycznego"



Jeden z najwybitniejszych kompozytorów polskich na niwie twórczości symfonicznej, urodził się dnia 11go grudnia, 1876 roku, we wsi Wiszniewie na Litwie, w powiecie Święciańskim, gubernji Wileńskiej, z ojca Jana i matki Teresy z Sulistrowskich, małżonków Karłowiczów. W dzieciństwie mieszkał z rodzicami przez kilka lat w Heidelbergu, Pradze i Dreźnie, następnie chodził do szkół w Warszawie. Mając lat 12 rozpoczął naukę gry skrzypcowej u Prof. St. Barcewicza, a kompozycji uczył się u Maszyńskiego, Noskowskiego i Roguskiego. Uczniem Barcewicza był przez 7 lat, a choć gra jego nie odznaczała się brawurą wirtuozowską, pilnością doprowadził do sprawności technicznej, mając frazowanie nawskróś muzykalne do swego śpiewnego instrumentu. Będąc słabego zdrowia musiał w końcu zarzucić studja za poradą lekarzy i z Warszawy udał się wprost do Berlina na studja uniwersyteckie obok których pobierał naukę kompozycji u Prof. Urbana. Talent jego skłaniał się najwyraźniej ku twórczości orkiestrowej, której się też całkowicie poświęcił.

Dnia 15go grudnia, 1902 roku przysłał Karłowicz swemu mistrzowi Barcewiczowi do Warszawy swój Koncert skrzypcowy z dedykacją: "Profesorowi Stanisławowi Barcewiczowi w dowów uwielbienia i wdzięczności."

Dnia 21go stycznia, 1903 roku odbył się w Berlinie kompozytorski koncert Karłowicza, a program składał się z symfonji "Odrodzenie" i koncertu na skrzypce z orkiestrą. Karłowicz-Kompozytor sam wtedy prowadził orkiestrę wydobywając zniej wszystkie barwy dźwiękowe i dynamiczne. Koncert odbył się w sali Beethovena wypełnionej po brzegi, a kompozytor oraz solista senior Barcewicz, doznali entuzjastycznego przyjęcia. Zwłaszcza koncert skrzypcowy był uwieńczony huraganem oklasków, tak że Barcewicz był zmuszony do powtórzenia na bis całej II. części (Andante). Ten sam program powtórzyli artyści na koncercie w Wiedniu, gdzie doznali również życzliwego przyjęcia jak w Berlinie i święcili triumfy zagranicą. Wszystkich dzieł, jakie napisał Karłowicz jest czternaście, a dla dokładnego zapamiętania warto wyszczególnić w tym porządku, w jakim po sobie następowały:

Opus 1 Sześć pieśni, op. 2 Serenada na orkiestrę smyczkową, op. 3 Sześć pieśni w II. śpiewniku, op. 4 Najpiękniejsze piosenki, op. 5 Preludjum i fuga na fortepian, op. 6 "Biała gołąbka", poemat symfoniczny, op. 7 Symfonja E-moll "Odrodzenie", op. 8 Koncert na skrzypce z orkiestrą, op. 9 "Powracające fale" poemat symfoniczny, op. 10 Trylogja symfoniczna "Odwieczne pieśni" 1) Pieśń o wiekuistej tęsknocie, 2) Pieśń o miłości i śmierci, 3) Pieśń o wszechbycie. Op. 11 Rapsodja litewska, op. 12 "Stanisław i Anna Oświecimowie" poemat symfoniczny napisany w Zakopanem. Op. 13 Smutna opowieść poemat symfoniczny i ostatni Op. 14 "Epizod na maskaradzie.

W roku 1906 udał się Karłowicz z Warszawy, gdzie przez pewien czas objął dyrekcję Tow. Muzycznego, do Lipska, aby u słynnego Nikischa, który tam prowadził kurs nauki kapelmistrzowskiej, jeszcze się i w tej dziedzinie wydoskonalić.

Do rzędu najpiękniejszych jego utworów zaliczyć trzeba uwerturę "Powracające fale", poemat nie łatwy do wykonania, gdyż miejscami wymaga wirtuozostwa. Dalej jego "Stanisław i Anna Oświecimowie" jest poematem większych rozmiarów, o którym pisze sam Karłowicz z Wiednia d. 17go grudnia, 1907 r. w liście do swego wydawcy, że miał z tem ogromną robotę, partytura bowiem obejmuje 116 stron, a podług orzeczenia Adolfa Chybińskiego, twórcza dusza Karłowicza pozostawiła w tych właśnie dziełach symfonicznych w zakresie mistrzowskiej polifonji walory przewyższające to wszystko, co przed nim posiadała polska muzyka.

Ostatniem niedokończonem dziełem Karłowicza był "Epizod na maskaradzie," który to rękopis przysłała matka kompozytora p. Irena Karłowiczowa, po śmierci syna, Grzegorzowi Fitelbergowi, aby go dokończył. Karłowicz bowiem cenił bardzo Fitelberga i pisał o nim kilkakrotnie jako o kapelmistrzu, że co prowadzi wykonuje świetnie i bez zarzutu.

Rękopis jest pisany starannie ręką twórcy z wykończeniem szczegółów kompozycyjnych i zawiera 40 stron, w których jest przekreślona ołówkiem najważniejsza część niedokończonej kompozycji. Natomiast są przytoczone wskazówki dotyczące

instrumentacji, a utwór ma dla swej budowy architektonicznej formę sonatową, której kompozytor najwięcej hołdował. Była jeszcze jedna wskazówka co do zakończenia, otóż obok nut na marginesie następujący ustęp:

Ona (głośno): "Ja Pana nie znam" (półgłosem): Idź! Co minęło, nie wróci... Słyszysz?... Odejdź—zapomnij!..."

Słowa te są też treścią stanowiącą ów "Episod na maskaradzie" i równocześnie ilustracją tytuł utworu i treść muzyczną, a jak niektórzy przypuszczają były episodem własnych przeżyć kompozytora, które przysłoniły kirem zranione serce, a z pamięci wygnać się nie dało...

Fitelberg z całym piętyzmem podjął się chlubnego dlań zadania. W dokończonem przez niego dziele, instrumentacja jest ściśle utrzymana w stylu Karłowicza, a całość przedstawia formę Allegro sonatowego.

Serdeczne stosunki, jakie panowały w "Młodej Polsce" w Berlinie, tak zbliżyły do siebie te dwie pokrewne talentem dusze Karłowicza i Fitelberga, który też pierwszy dyrygował partyturami Karłowicza, wystawiając jego dzieła orkiestrowe. Dla przypomnienia przytoczę tu ową piątkę z której się składała "Młoda Polska,,' która nam dzisiaj tyle zaszczytnego rozgłosu przynosi—otóż ich nazwiska:

Mieczysław Karłowicz, Grzegorz Fitelberg, Ludomir Różycki, Karol Szymanowski i Apolinary Szeluta, a wszyscy byli pod ojcowską opieką i protektorjatem ks. Władysława Lubomirskiego, który strzegł swe "ukochane dzieci" jak oka w głowie.

Jeżdżąc dość często w tem czasie do Berlina na koncerta, widywałam ową gromadkę artystów, a choć ich osobiście nie znałam prócz p. Różyckiego, byłam przez niego poinformowana co do ich nazwisk i działalności i p. R. dał mi wspólną fotografję, która obecnie znajduje się w posiadaniu Prof. Jana Skrzydlewskigo.

W roku 1907 wrócił Karłowicz do kraju i zamieszkał w Zakopanem, z kąd od czasu do czasu wyjeżdżał na swe koncerta do Lipska, Warszawy i Wiednia.

Karłowicz żył 33 lat, zginął tragiczną śmiercią w Tatrach, które tak ukochał. Dnia 8go lutego 1909 roku wyszedł z Zakopanego w stronę Czarnego Stawu w celu fotograficznych zdjęć widoków tatrzańskich i już nie powrócił. Idąc pod Małym Kościelcem z gór usunęła się wielka, śnieżna zlodowaciała lawina, która go swym ciężarem przygniotła i zasypała. Po dłuższem poszukiwaniu odnaleziono trupa pod zaspami śmiertelnego żywiołu i przewieziono ciało do Warszawy na dworzec Wiedeński. Tam cały świat artystyczny, przedstawiciele wszystkich warstw i liczne tłumy publiczności wraz z młodzieżą zebrały się, aby w pochodzie przez całe miasto odprowadzić drogie zwłoki na Pawązkowski cmentarz. Trumnę kompozytora spuszczono obok grobu ojca jego, który zmarł w 1903 r. Przedwczesna śmierć ś. p. Karłowicza przed 17 laty, przecięła nić jego twórczego dorobku, którego dzieła symfoniczne posiadają znaczenie pierwszorzędne ze względu na podniesienie poziomu symfoniki naszej do wyżyn artystycznych, bo posiadają mistrzowką polifonję i różnobarwną kolorystykę orkiestrową. Ze śmiercią jego zeszedł do grobu wielki talent twórczy,

Choć gwiazda jego życia szybko się wytliła,
Pozostał między nami—mówi przez swe dzieła.

Marja Paruszewska.

Poznań, 11go grudnia, 1926 roku.

Dr. Henryk Opieński.

Psychologja muzycznego modernizmu

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

mickich, — motywów egzotycznych, czy wreszcie murzyńskich jazz-bandów może jej na pożytek o ile duch twórczy będzie panował nad środkami technicznemi. Zwrot ku natchnieniom z ducha a nie z materji będzie dopiero mógł wyłonić jakiś styl noszący piętno wzniosłości, która chociaż dzisiaj nie w modzie, jest i będzie jednym z kardynalnych atrybutów **wielkiej sztuki.** Na uszlachetnienie i pogłębienie świeckiej kompozycji musi wpłynąć — coraz częstsze obcowanie z pieśnią ludową — z tą czystą krynicą **żywiołowego uczucia** i rytmu — które bynajmniej nie wyklucza politonalności a tylko atonalność i cios śmiertelny zadać musi...

A że tęsknota za **wzniosłością** opanowuje dusze niektórych modernistów — dowodem próby zbliżania się do tekstów zawierających wielkie boskie myśli — do psalmów — do prozy czy poezji liturgicznej. Artur Honnegger piszący muzykę do "Króla Dawida," Karol Szymanowski komponujący 'Stabat Mater" już to nie charakterystyczne tego zjawiska objawy? A kto się w orbitę tych boskich myśli dostanie — kto je naprawdę wiarą i uczuciem obejmie temu już potem trudno zejść na padół jazz-bandowych rytmów; ale też do tego należała będzie przyszłość — ten będzie jednym z wodzów duchowego odrodzenia człowieceństwa, ten będie **muzykiem** nie teraźniejszości lecz **przyszłości.**

A w tej muzyce przyszłości znikną z partytur orkiestrowych maszyny do pisania tłuczone talerze i gramofony, dźwięki muyczne choćby najbardziej politonalnym przemawiające językiem wyszlachetnieją, zawikłane myśli zastąpi prostota wyrazu. Oczekujemy też z upragnieniem częstszych objawów podobnej sztuki. Twórca prawdziwy bowiem jest nie tylko wyrazicielem myśli współczesnej lecz może być i bywa zwiastunem przemian — ewolucji tych myśli; objawy zaś podobne będą zapowiedzią, że się w znieprawionej zbiorowej ludzkości coś przecież odmienia...

Że tak będzie, pragniemy wierzyć silnie, inaczej wypadłoby przypuszczać, że istotnie nadszedł moment w którym sztuka a za nią i cała cywilizacja chrześcijańska skazaną została na zagładę.

Nowa Polska Siła Artystyczna



Panna Helena Pankowska, młoda, utalentowana pianistka, pochodzi ze Schenectady, N. Y., gdzie ukończyła szkołę elementarną i średnią, High School. Równocześnie kształciła się w muzyce pod kierunkiem miejscowego muzyka, Stanisława Kosińskiego.

Następnie udała się do Francji, gdzie ukończyła konserwatorjum muzyczne we Fountainebleau i była uczennicą Izydora Philipp, dyrektora konserwatorjum paryskiego przez 3 lata. Była także uczennicą słynnego polskiego pianisty i pedagoga Zygmunta Stojowskiego.

Panna Pankowska spotyka się wszędzie z nadzwyczajnem uznaniem. Rapertuar jej jest bardzo bogaty, obejmujący klasyków i modernistów. Talent jej niezwykły, technika poprawna i odczucie głębokie, to też krytycy przepowiadają jej świetną przyszłość.

W krótce po powrocie z Paryża p. Pankowska dała 12 października b. r. koncert w Schenectady; program jak następuje:

1.	Sonata op. 53 (Waldstein)	Beethoven
	Allegro cno brio	
	Introdurione Adagio ucolto	
	Rondo	
	Prestissimo	
2.	Ballade As dur	Chopina
	Berceuse	
	Mazurka	
	Suite C minor	
3.	Scherzo	Tcherepnine
	Reflets dans "eau	Debressy
	Feux Follets	Philipp
	Cracovienne fantastique	Paderewski

Nadprogramowo p. Pankowska odegrała Walc Chopina op. 42, Rapsodję węgierską Lszt'a i Studę Arlińskiego. Recenzję z tego koncertu podajemy poniżej w całości jak ukazała się w miejscowem piśmie polskiem, "Gazeta Tygodniowa".

Z innych występów należy wspomnieć występ przed Stowarzyszeniem Kobiet "Forum", koncert dla młodzieży w High School i kilka występów u wpływowych Amerykanów. W Albany N. Y.,, p. Pankowska grała przed Community Chorus (chór 1000 osób), a 12 listopada w pensjonacie św. Agnieszki.

W niedługim czasie p. Pankowska wystąpi z koncertem w Buffallo, N. Y.

Na progu do wielkiej przyszłości

Po latach pracy ciężkiej i mozolnej wystąpiła z koncertem pierwszym ubiegłego wtorku rodaczka nasza panna Helena Pankowska.

Pamiętnego tego wieczoru zapełnili miłośnicy muzyki obszerne wnętrze Auditorjum. Przeważali między nimi Polacy. Inaczej być nie mogło — dla Amerykanów panna Pankowska nie była jeszcze znajomą, choć było i Amerykanów pokaźny procent.

Ze zbliżeniem się wyznaczonej na — koncert godziny dawała się odczuwać dziwna atmosfera pomiędzy zebranymi, gdyż nikt nie wiedział na pewno jak wypadnie ten pierwszy egzamin publiczny. Uchyliły się boczne drzwi, ku fortepianowi przesunęła się wiotka postać rodzacki. Wdzięki jej, gracja wywarła miłe wrażenie, przełamały pierwsze lody.

Rozległy się pierwsze akordy Sonaty Beethovena. Panna Pankowska zobojętniała dla publiczności, zagłębiła się duszą całą w muzykę i z pod palców jej wydobywały się dźwięki, które grały rozkosznie na uczuciach zdumionych słuchaczów.

Wszyscy poznali, że mają przed sobą artystkę. Sonata Beethovena wykazała najlepiej jej zadziwiającą technikę i wielkie a głębokie wyszkolenie.

Nie zamarły jeszcze ostatnie dźwięki Sonaty, gdy sala zagrzmiała burzą oklasków. Zajaśniały szczęściem oczy młodej artystki — była już pewna wyniku tej pierwszej próby!

Po niedługiej przerwie zalała salę muzyka utworów Szopena, oddana tak cudnie i pieściwie. Doprawdy trzeba mieć polską duszę, by wzbudzić duszę w utworach nieśmiertelnego Szopena — panna Pankowska dokonała tego i przez to samo podbiła zgromadzoną publiczność. Serca obecnych Polaków rozsadzała duma, a najwięcej ucieszonymi byli na pewno uszczęśliwieni rodzice, którzy niejednej odmówili sobie rzeczy, byle dziecko jedyne postawić na najwyższym szczeblu.

Radował się niezmiernie i prof. S. Kosiński, który kierował pierwszymi krokami na polu muzycznem artystki i który jej wskazał drogę do sławy.

Ostatnia część programu przeminęła jak sen czarowny, a skoro rozbrzmiały dźwięki Krakowiaka Paderewskiego, było rzeczą udowodnioną, że na widnokręgu świata muzycznego zajaśniała nowa gwiazda!

Radujemy się, że gwiazdę tę wydał naród, do którego należy Mistrz Ignacy Paderewski.

G. J. 15-8, 26.

Że na wschodzie zainteresowanie jest ogromne, co do talentu Panny Heleny Pankowskiej, niechaj posłuży fakt zainteresowania się Polonji w bawolim grodzie, jak poniżej podajemy.

Koncert panny Heleny Pankowskiej w Buffalo w przyszły poniedziałek

W przyszły poniedziałek, dnia 29-go listopada, odbędzie się koncert panny Pankowskiej w Buffalo, N. Y. O koncercie tym tamtejszy "Dziennik dla Wszystkich" podaje jak następuje:

U prezeski Kalin, pani Klary Schenk odbyło się przyjęcie, na które zgłosiło się 22 najwybitniejszych Polek "East Side'u", aby zająć się propagandą koncertu młodziutkiej polskiej pianistki ze Schenecdaty panny Heleny Pankowskiej.

Panna Helena mieć będzie koncert w sali Balowej hotelu Statlera dnia 29-go listopada i zdobywa olbrzymie poparcie tak Polaków jak i Amerykanów wszędzie, gdziekolwiek występowała.

Gdy zebrało się już całe grono pań w gościnnym domu pani K. Schenk przywieziono z hotelu koncertantkę i wyrażono jej serdeczne uznanie. Wszystkie panie obiecały reklamować koncert "na Polsce", aby się udał jak najlepiej. Odrazu rozebrano kilkaset biletów i koncert zapowiada się niebywale.

Przybył także na zebranie sławny artysta skrzypek p. Wolanek z narzeczoną p. Beth Bowman i zawiózł pannę Pankowską na inne zebranie do klubu w śródmieściu.

Z zebrania u prezeski Kalin trzeba wysnuć wniosek, że Polonja Buffaloska, a zwłaszcza Kaliny i inne Polki zawsze stają do apelu tam, gdzie potrzeba okazać solidarność grupy Wychodźczej i porzeć sztukę polską, uosobioną w danym wypadku w postaci sympatycznej artystki, jaką jest p. Helena Pankowska. Na poniedziałkowym koncercie w hotelu Statlera stawi się cała Polonja jak jeden mąż.

Dopisek Red. Echa Muzycznego

Radzibyśmy byli powitać Pannę Pankowską w Chicago, wobec czego polecamy naszym towarzystwom śpiewaczym, które nieraz wydają setki dolarów obcym artystom za występy, by zechcieli się zgłosić listownie do naszej artystki i rodaczki, a pewny jestem że podobne zaproszenie by z chęcią przyjęła, adresując:

Miss Helen Pankowska,
c/o Mr. St. Kosiński, Impr.
852 State Street,
Schenectady, N. Y.

My zaś znaszej strony życzymy powodzenia i skucesów naszej rodaczce.

POLSKA MUZYKA W PRZYSZŁOŚCI
Stanisław Kazuro

CO TO JEST SOLFEGGIO
I Co o Niem Każdy Nauczyciel i Uczący się Muzyki Wiedzieć Powinni

UWAGA: Dzieło to wydane nakładem M. Arct w Warszawie, 35 Nowy Świat, i tamże jestd o nabycia, lub w "Echu Muzycznem," 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

A przecież, gdyby nawet pozostawić zamiłowanie w tym kierunku i uprawiane odtwórczości w dziedzinie muzyki solowej dalszemu rozwojowi, to jednak należałoby koniecznie propagować muzykę zespołową, wokalną i instrumentalną, dla tych powodów, że muzyka w swem założeniu jest zjawiskiem zespołowem, opartem na harmonji i kontrapunkcie.

Czemże wytłumaczyć fakt tej negacji całości na korzyść jednej z czterech równolegle idących melodyj, chyba brakiem wyższych aspiracyj w wykonawcach, jak również i w słuchających.

Brzmienie naraz kilku melodyj podnosi zainteresowanie i rozkosz osiągalną w sztuce i tem się tłumaczy wielkie zamiłowanie do wszelkiego rodzaju zespołów u kulturalnych narodów.

Nie twierdzę bynajmniej, by produkcje solowe nie miały racji bytu, lecz uważam, że rozwój samej muzyki solowej jest nie uzasadnionym egocentryzmem, niekiedy zabijającym czystą sztukę, i przyzwyczajaniem słuchających ją do kroczenia po linji najłatwiejszego oporu. A w jakiż sposób kształcą się u nas najczęściej owi kandydaci na solistów?

Otóż w dziedzinie instrumentalnej mamy codziennie wielogodzinne ćwiczenia techniczne, dążące do wykształcenia palców i ponadto nic.

A przecież palce to tylko narzędzie, którem rządzi i kieruje intelekt — o którem większość nauczycieli wiedzieć wcale nie chce lub nie wie.

Daleko gorzej stoi sprawa solistów — śpiewaków. Tu o sławie i powodzeniu decyduje li tylko materjał głosowy, więc studja śpiewacze polegają na ustawianiu głosu, dalsze żaś czynniki, jak solfeggio, teorja, harmonja i wszystkie inne wchodzące w zakres wykształcenia muzycznego, zupełnie nie są stosowane.

Nauczyciele śpiewu, przeważnie dyletanci, kształcą nowe zastępy dyletantów, by ci ukończywszy swe studja, tworzyli generacje niedorostków muzycznych, i tak się konstruuje łańcuch nierozerwalny.

Nauka zaś utworów muzycznych — oczywiście wokalnych, polega na tem, że nauczyciel, często nie umiejąc grać, jednym palcem wypukuje na fortepianie melodję jakiejś piosenki, a uczeń ją powtarza.

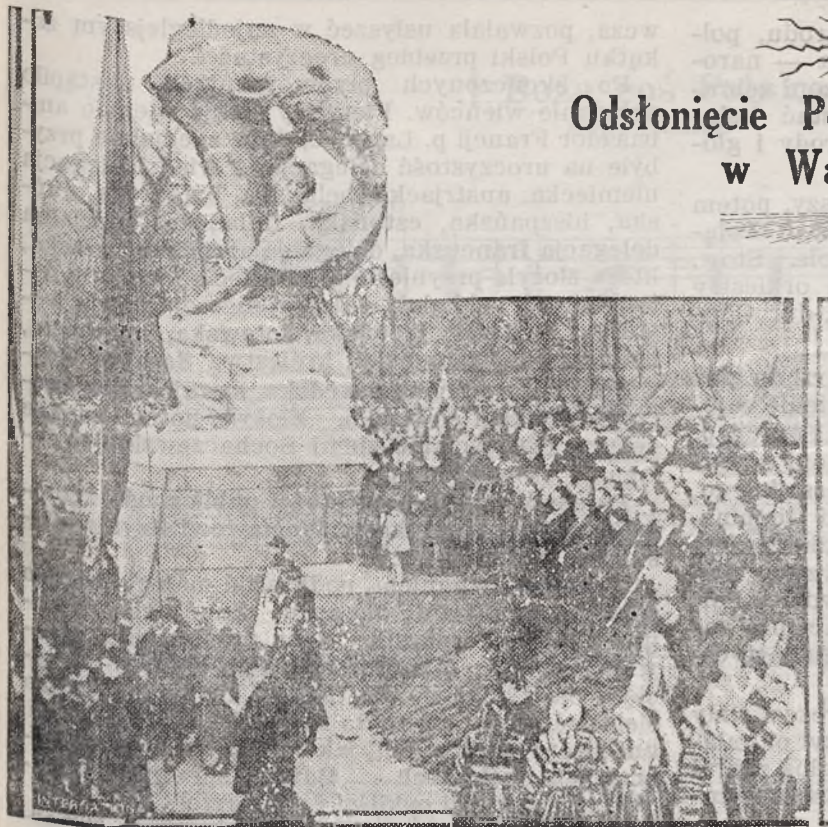
Trwa to aż do skutku, jaki się osiąga na tresowanych papugach lub szpakach, które także można nauczyć śpiewać nawet całe arje.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)



Odsłonięcie Pomnika Chopina w Warszawie







Warszawa, 15 listopada. — Niedzielne uroczystości chopinowskie rozpoczęły się nabożeństwem w kościele św. Krzyża. Mszę św. odprawił J. E. ks. biskup Gall, który jest wiceprezesem komitetu budowy pomnika.

Po skończonem nabożeństwie kazanie wygłosił ks. prałat Szlagowski.

Część wokalno-muzyczną podczas nabożeństwa wypełnił chór "Harfa" pod dyr. prof. Lachmana,. Na organach grał prof. Rutkowski, solowe partje odśpiewali artyści Opery warszawskiej pp. Michałowski, Mossakowski i Dobosz.

Nareszcie po wielu latach starań i pracy, stolica wlonego państwa polskiego uczciła jednego z najgenjalniejszych swych synów, w Łazienkach Królewskich na terenie dawnego ogrodu formowego, stanął wspaniały pomnik mistrza tonów — Fryderyka Chopina.

W niedzielę dnia 14 października 1926 roku o godzinie 12-tej w południe dokonano uroczystego aktu odsłonięcia pomnika.

Już na długo przed godzinę 12-tą w Alejach Ujazdowskich zaczęły się gromadzić tłumy publiczności. Od ulicy Agrikoli nie puszczano jednak dalej nikogo, kto nie posiadał karty wstępu na uroczystość.

Przed terenem, na którym stoi pomnik ustawił się szwadron 1 pułku szwoleżerów, oczekując przyjazdu prezydenta Rzeczypospolitej. Teren pomnika usypano gałązkami choiny. Po obu stronach ustawiono ławki i trybuny dla publiczności. Trybuny przybrane każda dziesięcioma flagami o barwach narodowych, które zawieszone na wysokich masztach, robiły bardzo ładne wrażenie. Na wprost pomnika ustawiono fotele dla prezydenta i rządu oraz ławki dla delegacji.

Około godziny 12 zaczynają zjeżdżać się przedstawiciele rządu i ciała dyplomatycznego. Na uroczystości obecni byli: wicepremjer Bartel, marszałek senatu Trąmpczyński, marszałek sejmu Rataj, J. E. ks. Kardynał Kakowski, biskup polowy Gall, wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski, przedstawiciele municypalności miasta stołecznego Warszawy w osobach prezesa rady miejskiej inżyniera Balińskiego i prezydenta miasta inżyniera Jabłońskiego.

Parę minut po godzinie 12-tej przybył p. prezydent. Słychać komendę: "baczność prezentuj broń". Oficer dowodzący szwadronem zdaje raport panu prezydentowi. Orkiestra gra hymn narodowy. Poczem p. prezydent udaje się przed trybunę i zajmuje miejsce. Przez ten czas szwadron szwoleżerów zajeżdża za tyły pomnika — tworząc barwne tło, łopoczących na wietrze proporczyków na lancach.

Pomnik zasłonięty. Po obu stronach cokołu ustawiły się delegacje włościan ziemi łowickiej, w swych barwnych kostjumach. Za pomnikiem drużyny śpiewacze i orkiestra.

Uroczystość się rozpoczyna.

Na mównicy staje prezes komitetu budowy pomnika były premjer Ponikowski. Z powodu niedyspozycji p. Ponikowski wygłosił tylko krótkie przemówienie "przekazując w imieniu komitetu

budowy, ten widomy symbol czci narodu, polskiego dla wielkiego genjusza Chopina — narodowi polskiemu." Opada zasłona i oczom zebranych ukazuje się postać mistrza. Postać zasłuchana w szum wierzby, w tony przyrody i głosy Polski........

Najpierw panuje chwila głębokiej ciszy, potem zrywają się długo niemilknące oklaski....... Połączone chóry Zw. Mazowieckiego Pols. Stow. Śpiewaczych, przy akompanjamencie orkiestry Filharmonicznej wykonały poloneza A-dur Chopina. Dyrygował p. Piotr Maszyński.

Nastąpiły przemówienia. W imieniu rządu głos zabrał dyr. Skotnicki. Dłuższe przemówienie w języku francuskim wygłosił ambasador Francji p. Laroche, następnie poseł włoski p. Maloni odczytał depeszę od szefa włoskiego — Mussoliniego, wyrażającą hołd wielkiemu genjuszowi Chopina, który może najbardziej ze swych rodaków cierpiał ogromnem cierpieniem swej ojczyzny. Depesza kończyła się słowami czci dla wolnej Polski. Depeszę Mussoliniego, przetłumaczoną następnie na język polski — przyjęto entuzjastycznie.

W imieniu miasta, przemawiał prezes rady miejskiej senator Balinski, poczem złożył od miasta wieniec u stóp pomnika. Ostatni głos zabrał Ludomir Różycki, przemawaijąc w imieniu kompozytorów i muzyków polskich.

Przemówienia wygłoszone były przez megafony, tak, że słychać je było doskonale. Jednocześnie, ustawiona na miejscu radjowa stacja nadawcza, pozwalała usłyszeć w najodleglejszym zakątku Polski przebieg uroczystości.

Po skończonych przemówieniach nastąpiło składanie wieńców. Pierwszy złożył wieniec ambasador Francji p. Laroche, dalej specjalnie przybyłe na uroczystość delegacje, a więc: delegacja niemiecka, austrjacka, belgijska, bułgarska, duńska, hiszpańska, estońska, finladzka, specjalna delegacja francuska, delegacja angielska, grecka, która złożyła przyniesiony wieniec z laurów z Attyckich gór, składały dalej wieńce delegacje węgierska, włoska, japońska, łotewska, norweska, holendarska, rumuńska, królestwa Serbów, Horwatów i Słoweńców, szwedzka, szwajcarska, czechosłowacka i sowiecka. Złożyły potem wieńce delegacje włościanie ziemi Sochaczewskiej i delegacje stowarzyszeń.

Po skończonej uroczystości publiczność zgotowała twórcy pomnika p. Wacławowi Szymanowskiemu gorącą owację.

Z całem uznaniem podkreślić należy bardzo sprawną oganizację obchodu. Znać było, że komitet uczynił wszystko, żeby publiczności zapewnić wygodę. Mimo, iż było tam około 5-ciu tysięcy osób, nikt się nie tłoczył, każdy znalazł dla siebie miejsce. Nie było żadnych nieporozumień, ani interwencji policji, jak to często bywa na rozmatych obchodach...... Bardzo sprawnie porządek utrzymywali cykliści i wioślarze.

O godzinie 3 po południu odbyła się w Filharmonji uroczysta akademja.

O godzinie 11 wieczorem odbył się na Zamku raut, wydany przez rząd.

Sprawa udziału głosów żeńskich w chórach kościelnych

Poniżej podajemy trzy artykuły: a) "Sprawa udziału głosów żeńskich w chórach kościelnych" Ks. dr. Gieburowskiego, b) "Udział niewiast w chórach kościelnych" Ks. Jan Kanty Zaremba, jako odpowiedź na artykuł Ks. dr. Gieburowskiego, c) "Głosy kobiece w chórach kościelnych" Ks. dr. Gieburowski, odpowiedź na artykuł Ks. J. K. Zaremby. Artykuły te są bardzo mogą być bardzo pożyteczne. Jednocześnie przy tej okazji prosimy interesowanych w tej sprawie napisać swą opinję, a "Echo Muzyczne" z chęcią pomieści jako głos czwarty.

KS. DR. GIEBUROWSKI.

Głosy kobiece w chórach kościelnych.

(Odpowiedź na artykuł ks. J. K. Zaremby w nr, 4, M, K.)

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

mieckie, czasu swego tak posłuszne zasadom "Motu proprio," bez wahania do zwyczajów dawniejszych, biskupi niemieccy, dumni z wysokiej kultury liturgiczno-muzycznej swych dyecezyj i znakomicie ze sprawami muzyki kościelnej obeznani, jak o tem świadczą ich listy pasterskie, nie przeszkadzają w tem organizatorom chórów kościelnych zupełnie, wspaniałe zjazdy niemieckich towarzystw Cecyljańskich, odbywające się rok rocznie w jednem z kościelno-muzycznych centrów niemieckich, a o przebiegu zjazdów informujące Stolicę Apostolską, występują w czasie uroczystych nabożeństw z chórami przeróżnego typu: męskiemi, żeńskiemi, chłopięcemi i mieszanemi z udziałem chłopców i kobiet, wybitni wreszcie liturgiści niemieccy i muzycy kościelni interpretują dekret kongregacji z r. 1908 i komentarz jego w sensie przezemnie podanym, wymieniam n. p. europejską sławą cieszącego się Piotra Wagnera, profesora uniwersytetu Fryburskiego, i dzieło jego: "Einfuhrung in die katholische Kirchenmusik',, Vortrage, gehalten an der Universitat Freiburg in der Schweiz fur Theologen u. andere Freundc kirchlicher M u s i k, Schwann, Dusseldorf 1919 (cfr. str. 157-169).

Wobec powyższych wywodów podtrzymuję tezę moją o składzie chórów kościelnych i nadal, streszczając ją za artykułem moim nr. 1. "Muzyki Kościelnej" następująco:

W myśl Kongregacji Obrządków prawny do chóru kościelnego przystęp mają niewiasty i dziewczęta, mężczyzni i chłopcy. Możliwe są tutaj przeróżne kombinacje. Idealny chór liturgiczny obejmować będzie wyłącznie głosy męskie i chłopięce. Polecenia godne jest ustawienie zespołu

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

1. Boże coś Polske

Alojzy Feliński.

Mel. J Kaszewskiego

Maestoso.

1. Bo - że, coś Pol - skę przez tak li - czne wie - ki o - ta - czał bla - skiem po - tę - gi i chwa - ły,
Coś ją o - sła - niał tar - czą Swej o - - pie - ki od nie - szczęść któ - re przy - gnę - bić ją mia - ły.
Przed Twe oł - ta - rzo za - no - sim bła - ga - nie: Oj - czy - znę, wol - ność racz nam wró - cić Pa - nie. Przed Twe oł - ta - rze za - no - sim bła - ga - nie: Oj - czy - znę, wol - ność racz nam wró - cić Pa - nie!

1.
Boże co Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
Coś ją zasłaniał tarczą swej opieki,
Od nieszczęść, które przygnębić ją miały.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie,
Ojczyznę, Wolność — Racz zachować Panie.

2.
Ty któryś potem tknięty jej upadkiem,
Wspierał walczących za najświętszą sprawę,
A chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
Wśród nieszczęść nawet pomnażał jej sławę.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie, i. t. d.

3.
Wróć biednej Polsce świetność starożytną,
Użyźniaj pola, spustoszałe łany;
Niech szczęścia pokój na nowo zakwitną,
Przestań nas karać Boże zagniewany.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie, i. t. d.

4.
Niedawnoś wolność zabrał z Polskiej ziemi,
A już krwi naszej popłynęły rzeki ,
O jakże musi być okropnie z tymi,
Którym Ojczyznę odbierasz na wieki!
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie, i. t. d.

12. Polonez Kościuszki.

R. Suchodolski. Mel. Barcickiego.(?)

Tempo poloneza.

mf

1.Patrz Ko-ściu - szko na nas z nie - ba, jak w krwi wro - gów bę-dziem bro - dzić,

twe-go mie - cza nam po - trze - ba, by Oj - czy - - znę o - swo - bo - dzić.

Wol-ność - dro - ga w bia-łej sza - cie, zło - tem skrzy - dłem w gó-rę le - - ci,

na jej czo - le pa-trzaj bra - cie, jak swo-bo - dy gwia - zda świe - ci.

f

O - to jest wol-no-ści śpiew, śpiew, śpiew, my za nią prze-le - jem krew, krew, krew!

1.

Patrz Kościuszko na nas z nieba,
Jak w krwi wrogów będziem brodzić..
Twego miecza nam potrzeba,
By Ojczyznę oswobodzić.

Wolność droga w białej szacie
Złotem skrzydłem w górę leci.
Na jej czole patrzaj bracie,
Jak swobody gwiazda świeci.

Oto jest wolności śpiew, i. t. d.

2.

Z naszym duchem i orężem,
Polak ziemię oswobodzi.
Zdrajca pierzchnie my zwyciężym
Bo wodz śmiały nam przewodzi.

Tylko razem tylko w zgodzie
A powstańców będziem wzorem
Wszak Kościuszko przy narodzie
Cały naród z Dyktatorem.

Oto jest wolności śpiew, i. t. d.

2. Mazurek Dąbrowskiego z r. 1797.

Józef Wybicki.

Allegretto. Mel. Ks. Mich. Kleofasa Ogińskiego.

mf

1. Je-szcze Pol-ska nie-zgi-nę-ła, pó-ki my ży-je-my,
co nam ob-ca prze-moc wzię-ła, mo-cą od-bie-rze-my. Marsz, marsz, Dą-
brow-ski z zie-mi wło-skiej do Pol-ski, *f* za two-im prze-wo-dem
złą-czym się z na-ro-dem *mf* Marsz, marsz, Dą-brow-ski z zie-mi wło-skiej do
Pol-ski, za two-im prze-wo-dem złą-czym się z na-ro-dem.

1.
Jeszcze Polska nie zginęła kiedy my żyjemy,
Co nam obca moc wydarła, mocą odbierzemy.
Co wszczęła rozpacz, to dokona męstwo,
Marsz, marsz Polacy! Bóg nam da zwycięstwo.

2.
Ojczyzna z grobu wstająca woła do swych dzieci,
Kto mój syn kto prawy polak, niech boju leci,
O Matko nasza, o Ojczyzno święta,
My twoje dzieci, my skruszym twe pęta.

3.
Za wolność, za kraj rodzinny, spieszmy do oręża
Wszak bracia nie wielka liczba, lecz męstwo zwycięża,
Honor i sława, są po naszej stronie,
Słodko jest zginąć w Ojczyzny obronie.

4.
Ziemio naszych prapradziadów — ziemio krwią ich zlana,
Jużeś nasza, już obcego, mieć niebędziesz pana
Do broni bracia, bracia nam do broni,
Pod świętym znakiem, orła i pogoni.

5.
Znaszym wodzem niebezpieczeństw żadnych się nie straszym,
Wolność, jedność, ufność, zgoda, będą hasłem naszym,
Co wszczęła rozpacz, to dokona męstwo,
Marsz, marsz Polacy! Bóg nam da zwycięstwo!

po - zdra - wia - my: Zdro - waś Ma - ry - ja!

Melodja ludowa.

104. Da ja - dą pa-no-wie, da na po - lo-wa-nie,
da wio - zą wod-ki fla-szę, da na po - śnia-da-nie.

Moniuszko „Dziad i baba."

105. Był so-bie dziad i ba-ba bar-dzo starzy o - bo-je...

Moniuszko „Magda karczmarka."

106. W pu - stej kar - czmie Ma - gda sie - dzi
na zy - del - ku u ko - mi - na...

Moniuszko „Verbum nobile."

107. Jak li-li - ja, co roz-wi - ja z wiosną świe-ży kwiat
z ła-ską Bo - żą zdro - wo ho-żo żyj ty-się - ce lat.

Melodja ludowa.

108. Gdzie się podział ku-sy Ja-nek, co chodził z to - por-kiem,
ko-szturem się o - pa-sy-wał, pod-pie-rał się wor - kiem.

Melodja ludowa.

109. Gdy w czystem po - lu sło - ne-czko świe-ci dzio-nek przy
pra - cy prę-dzej prze - le - ci. I mnie mi - lej la-ta pły-ną
i go-dzi - na za go-dzi - ną z mo-ją je - dy - ną.

Melodja ludowa.

110. Kaj się dzia-ły o - ne la - ta, co człek na nich
u - żył świa - ta, ja - dał, pi - jał, wy - śpie - wy - wał,
co nie-dzie-la w kar-ty gry - wał Oj jo - dy jo - dy,
oj jo - dy jo - dy, oj jo - dy jo - dy, oj da da - na

Melodja ludowa.

111. Pły-nie rze-ka, pły - nie, a dzie-wczy-na pła - cze,
Kie-dy ja to, kie - dy cha - tę mą o - ba - czę!
I - dzie wio-sna, la - to, i - dzie je - sień. zi - ma

Już wydany drukiem i jest do nabycia w Wydz. Muz. i Księg., B. J. Zalewski. Cena 25c.

CUDOWNE DZIECKO

SZKIC W JEDNYM AKCIE

Z węgierskiego przełożył Cyryl Danielewski.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

ela: Nie, nie — nie skrzywdzę cię! Ty jedz sobie ciasteczka — ja się zadowolnię bułeczką z kawiorem!

tefcio (*na stronie*): Łotr! Pakuje we mnie ciastka, których ja nie znoszę!

elessy: Dla dzieci zdrowsze ciasteczka!

ela: Stefcio! nie pij za dużo!... Jeszcze jedno! Dlaczego ojciec Stefcia stracił posadę w operze? Był przecie zdolnym skrzypkiem?

elessy: Niby tak — ale to — To było tak! Kapelmistrz protegował swojego siostrzeńca — więc wygryzł jego ojca, a po nim dał posadę swemu siostrzeńcowi.

tefcio (*trącając nogą Belę*): Prawda — tatuś mówił mi nawet nazwisko tego kapelmistrza — ale ja już zapomniałem. —

elessy: No... to był ten Czech — z Pragi — Jarosław Chichoczek!

ela: Jarosław Chichoczek? To przecież ten sam, który jemu właśnie dzisiejszy koncert urządza.

tefcio: I pan robi z takimi ludźmi interesy? Ojca wygryzł z posady, a synowi urządza koncerty?

elessy: Ja się tam nigdy do nikogo nie uprzedzam, ale ten pan Chichoczek nie jest mi sympatyczny. Ale to nie jego wina — to tylko Czech!

tefcio (*pijąc znowu*): Dobre winko!

elessy (*trochę podochocony*): Jak ten bęben ciągnie z kieliszka! Wykapany tatuś! Oho! stary lubił dobrze pociągnąć.

tefcio: Ja to odziedziczyłem po swoim tatusiu!

(*Telessy nagle wzruszony ociera łzę.*)

elessy: Wieczne mu odpoczywanie!...

(*Podczas tego Bela i Stefcio dławią się śmiechem.*)

tefcio: Jemu tam już lepiej... On tam szczęśliwy. —

elessy: Szczęśliwy — bo odżył znowu w swoim synie! (*do Beli*) A możebyśmy jeszcze jedną buteleczkę?

Bela: Ja i owszem!

Stefcio: I ja też!

Telessy: O... Stefcio już nie może — będzie za dużo! Stefcio dostanie teraz czekoladki z kremem. (*Idzie znowu do dzwonka.*)

Stefcio: Ja nie chcę — ja chcę wina!

Bela: Stefciu! nie można!

(*Stefcio daje mu boksa w żebro. — Kelner wchodzi.*)

Telessy: Proszę przynieść jeszcze jedną butelkę i filiżankę czekolady z kremem.

Kelner: Natychmiast! Ten pan zapytuje... (*podaje bilet wizytowy Beli*)

Bela: Giacomo Filippi — krytyk muzyczny Budapeszteńskiego Hirlapa.

Telessy: Prawda! Ten pan się już wczoraj o panów dopytywał. Powiedział mi nawet, że chciał z młodym zrobić... ale co chciał zrobić, to już znowu zapomniałem! Chciał zrobić...

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Wierszyki i Poezje

POETA JÓZEF MODRZEJEWSKI.

Za pośrednictwem pana G. Moczarskiego, nauczyciela gimnazjum miasta Gostynina w Polsce, z kąd pochodzi redaktor E. M., redakcja pisma naszego otrzymała kilka poetyckich wierszy poety Józefa Modrzejewskiego, które poniżej zamieszczamy dla naszych czytelników.

NA CMENTARZU.

Witaj grodzie umarłych spokojny i cichy,
Szczęśliwi, którzy w tobie znaleźli mieszkanie,
Tu wolni od trosk życia i światowej pychy
Godne siebie na wieki mają spoczywanie.
Ciasne są domy twoje, lecz zewsząd bezpieczne,
Tym co w nich zamieszkali już nic nie zagraża;
Tu nareszcie przymierze połączyło wieczne
Prochy możnego pana z prochami nędzarza.
Próżno ryto na głazach bogatych imiona:
Za grobem nie masz rożnic, cóż skarby pomogą?
Ząb czasu każdy pomnik skrusży i pokona
I przechodzień nie bacznie potrąci go nogą.
Tyle grobów, ludzkiego życia tyle zgasło...
Tu leżą przodków naszych liczne pokolenia
Które żyjąc przed nami niosły życia hasło
Nim śmierć sroga przecięła pasmo ich istnienia.
Gdzie duchy tych umarłych, któż z nas wiedzieć może?
Kto zbadał tajemnice życia poza grobem?
Dziwne i niezbadane są wyroki Boże
By człek słaby mógł ludzkim odkryć je sposobem.
Wokół groby i cisza grobowa dokoła,
Straszny majestat śmierci gości śród kurhanów;
Tutaj, gdy Bóg Wszechmocny wkrótce nas powoła,
Ucichną wreszcie kłótnie dziś zwaśnionych stanów.
Tu w cieniu brzóz płaczących, śród krzyżów tak wielu
Brat z bratem o piędź ziemi kłócić się przestanie,
Tutaj spoczynek miły u pielgrzymki celu
Znajdą strudzeni życiem, spełniwszy zadanie.

J. Modrzejewski.

DLA CIEBIE POLSKO, DLA CIEBIE.

Przed wieki krwi morze przelano,
Kwiat młodzi dał życie w potrzebie,
Po świecie mogiły sypano
Dla Ciebie Polsko, dla Ciebie.
Te zgony pod niebem północy,
Kość polska gdzieś w obcej nam glebie,
Te senne marzenia po nocy
Dla Ciebie Polsko, dla Ciebie.
Łzy nasze płynęły obficie,
Skarg naszych słuchano aż w niebie;
I mienie nieśliśmy i życie,
Dla Ciebie Polsko, dla Ciebie.
My Ciebie obronim w dniach trwogi;
Żyć będziesz po naszym pogrzebie,
My trupem polegniem śród drogi
Dla Ciebie Polsko, dla Ciebie.

J. Modrzejewski.

"NASZ BOHATER"

Miał przed sobą rozległe do zasługi pole,
Jak równego nie mieli wielcy nasi wodze,
Jednak zawiódł nadzieję, źle odegrał rolę,
Często błądził, bo kroczył po fałszywej drodze.
Zgrozę jego szalone budziły zapędy,
Między zwaśnione stany rzucał kość niezgody,
Chociaż zawsze go wołano, że droga nie tędy
On w wojsku tworzył wojsko, w narodzie narody.
Pokój, cisza, swoboda, nagle ryczą działa,
Szczęk zbroi, jęki rannych ojczyzna zadrżała,
Czy to wróg krew twą toczy nieszczęsna Warszawo?
Ciągnie tłum buntowników, rosną dymu słupy,
Mord bratni na ulicach wokół leżą trupy;
Kto wodzem? to Piłsudzki we krwi depcze prawo.

Józef Modrzejewski.

Od Redakcji

Zawiadamiamy naszych czytelników, żeśmy usunęli cztery stronice ogłoszeń Wyd. Muz. o nutach, które każdemu wyślemy osobnym katalogiem, podług życzenia, wobec czego w treści Echo Muz. nie umniejszone.

Czytelników Echa Muz. prosimy o wyrównanie zaległych sum za prenumeratę, bo jak to jest wszystkim wiadomo, że pismo nasze nie jest subwencjonowane przez jakąś organizację l. t. p. lecz ściśle oparte jest na prenumeracie czytelników.

Przy uregulowaniu rachunku, prosimy o nadesłanie nam choćby kilku adresów swych przyjaciół, lub tych, którzy mają fortepiany w domu, gdyż Echo Muzyczne zamieszcza wiele dodatków w nutach polskich na fortepian.

Kto jeszcze nie jest abonentem Echa Muzycznego, niechaj nadeśle $2.00, a otrzymywać będzie przez cały rok nasze pismo wraz z nutami i innymi wartościowymi przedmiotami.

Odpowiedzi Redakcji

Panu W. Lashman w Warszawie: Dziękujemy za nadesłane zeszyty nut, które doręczyliśmy Chórowi Filaretów. Osobista podzięka listownie od chóru F. jest w drodze do Warszawy.

Panu St. Lipskiemu w Krakowie: Nadesłane nuty do oceny otrzymaliśmy i w przyszłych numerach E. M. napiszemu.

Panu M. Kulik w Bydgoszczy: Sądziliśmy że osobista ustna rozmowa nasza w Gdyni, powinna zastąpić odpowiedź. Otrzymane cyrkularze pisma rozdalim po składach interesowanych dla reklamy, co do p. St. Z. poszukujemy go i zrobimy wszystko co będzie możliwem.

"Księżnica Naukowa" w Przemyślu: O ile nadesłane będą nuty do red. Echa by takowe przeglądnąć, wówczas odpowiemy zadawalniająco.

Prof. Śpw. Pan E Piorotwski w Warszawie: Poczta zwróciła list z dopiskiem niemożliwości doręczania pod adresem ulica Dobra No. 7, I. P. Prosimy o dokładny Jego adres.

Major F. Zygmuntowicz Brześć N. B. W przyszłych numerach E. M. napiszemy o "Dlaczego" w zamian wysłaliśmy na pełną kapelę "Krakowiaki Ludowe".

Panu S. Paradowskiemu, prof. W. Szk. w Poznaniu: Możliwie że w r. 1928 osobiście tą sprawę załatwie, bo najprawdopodobniej wtym czasie będę w Polsce. Narazie mamy bardzo cenne dzieła oczekujące na wydanie już od dłuższego czasu. pp. Komp. Walkiewicza, Garbusinskiego.

Panu S. Wiechowicz w Poznaniu: Z powodu nieprzewidzianych okoliczności list Jego zd. 20-VIII, 1926 r. dopiero dzisiaj dostał się do rąk właściciela, zaco go jak najmocniej przepraszamy. Odpowiedź aczkolwiek opuźniona była, by taż sama, a mianowicie:—W roku 1928 osobiście będę w Polsce i sprawa załatwioną będzie ku zadowolnieniu obu stron.

Panu A. Szeluto w Warszawie: Nuty odebrano i zaraz odpowiedzielim d. 16-XI, 1926 r. Prosimy o niezwłoczną odpowiedź i decyzje, na którą czekamy już trzy miesiące.

Wiadomości Bieżące z Ameryki

Z BANKIETU ŚPIEWACZEGO NA STAN ILLINOIS.

W czasie przemówienia p. Prezesa W. L. Petrykowskiego Związku Śpiewaków Polskich w Am., reporterzy wynotowali bardzo przykre zdania, w których p. Prezes Zw. Śpiew. przedstawił organizację śpiewaczą w bardzo przykrym świetle co do egzystencji i t. p. To, co p. Prezes obecnie powiedział (przyznać musimy, że prawdę powiedział), Echo Muzyczne przepowiedziało to jeszcze przed Sejmem w South Bend, Ind., że "największem nieszczęściem będzie obór przyszłego zarządu w Chicago". Otóż i skutki już są wypowiedziane z ust samego prezesa Organizacji Zw. Śp. Pol. w Am.

*

Jeden z urzędników Związku Śp. na posiedzeniu zarządu wypowiada takie zdanie—"albo go przyjmijmy do Związku, ażeby nie mógł o nas pisać, albo ja się z nim załatwię"—nieborak nie wie o tem, że chcąc kogoś przyjąć do organizacji, trzeba wprzód się zapytać, czy dana osoba chce należeć do tejże organizacji, która jest w tak opłakanym stanie, jak to prezes tejże publicznie o tem głosi. Co do drugiego zdania, to pogróżki te przyjmujemy do wiadomości. Radzimy temu pisarkowi uprzytomnić sobie staropolskie przysłowie "kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada."

BIBLJOTEKA KONGRESOWA W WASHINGTONIE.

Dział Muzyczny.

Dział muzyczny obejmuje przeszło miljon kompozycyj muzycznych razem z największym zbiorem tekstów do oper, z kolekcją rzadkich przedhistorycznych i teoretycznych książek na temat muzyki, drukowanych przed 1800 rokiem, i z kolekcją autografów najsławniejszych muzyków. Pierwsze i najwcześniejsze wydania dzieł Beethowena, Haydena, Wagnera, Schuberta i 26 sonat Bacha, które nie były publikowane, znajdują się wśród skarbów sztuki, nabytych w roku 1926.

KRYTYK.

Złodziej kieszonkowy znalazł się na koncercie znakomitego fortepianisty.

—Hm—mruczy—jaka szkoda, że artysta zwinność swoich palców zastosował do muzyki.

Czytelnikom Echa Muzycznego:—Przepraszamy za opuźnienie tego numera, co nastąpiło z powodu wadliwości motoru elektrycznego jako też i połączenia drutów elektrycznych.

Chórom w Chicago i Okolicy: Z powodu nieprzychylnego stanowiska zarządu Zw. Śpw. kierownictwa chórów przyjąć niemogę, tymbardziej że nieomal, wszystkie wieczory mam zajęte:—prosimy udać się do zarządu Zw. Śpw.

B. J. Zalewski.

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1927 i nadesłać $2.00

SŁOWNICZEK

Znakomitszych Muzyków

napisał

GUSTAW ROGUSKI

Prof. Warsz. Inst. Muzycznego

UWAGA: Słowniczek Znakomity Muzyków jest do nabycia w księgarni M. Arct w Warszawie, Nowy-Świat 35, lub w głównym składzie w Ameryce w "Echu Muzycznem."

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

sowych, "Te Deum" na dwa chóry, 5-cio głosowe "Miserere" i inne. Z instrumentalnych zaś dzieł: 12 symfonji, 6 koncertów fortepianowych, 12 kwartetów fortepianowych, 6 smyczkowych, sonatę, koncert na arfę etc.

P a g a n i n i *Mikołaj*, ur. 27 października 1782, zm. 27 maja 1840 r., najznakomitszy ze skrzypków, jacy kiedykolwiek istnieli. Wirtuozostwo skrzypcowe doprowadził do niepojętej doskonałości; wszędzie też, gdzie koncertował, wzbudzał zachwyt niebywały. Oprócz skrzypiec, był także wybornym gitarzystą. Napisał 24 kaprysy na same skrzypce, 12 sonat na skrzypce i gitarę, trzy kwartety na skrzypce, altówkę, gitarę i wiolonczelę, 2 koncerty: Es dur i h mol, Moto perpetuo, "Karnawał wenecki" i różne warjacje.

P a l e s t r i n a *Jan Pierluigi* (nazywany także *Gianetto*), ur. 1514 r. (?), według niektórych biografów później, zm. 2 lutego 1594 r., wielki reformator muzyki kościelnej, którą oczyścił z przeładowania figuracją, a doprowadził do prostoyt i powagi. Napisaniem słynnej mszy "Missa Papae Marcelli" wskazał, czem być powinien styl prawdziwie kościelny, a swemi "Improperiami" wprowadził wszystkich w zachwyt. Aby to arcydzieło usłyszeć, mnóstwo osób zjeżdża co rok do Rzymu na Wielki Piątek. P. pisywał "a capella," to jest na sam chór, bez akompaniamentu, przez co styl kościelny zyskał ogromnie na powadze. Utwory P. są pisane na 4, 5, 6 aż do 8-u głosów, a wyjątkowo aż do 12-u. Zostawił 93 mszy, 139 motetów, lamentacje (według niektórych największe z dzieł P.), passje, magnifikaty, officje, litanje, a z muzyki świeckiej madrygały i inne. Wydanie dzieł P. u Breitkopfa obejmuje 34 tomy, a jeszcze są w rzymskich bibljotekach niedrukowane dzieła P., msze, motety etc.

P e r g o l e s i *Jan Chrzciciel*, urodzony 4 stycznia 1710, zmarły 17 kwietnia 1736. Z ośmiu jego oper najsłynniejszą była "La serva padrona." — Głośne swe imię zawdzięcza jednak P. nie powyższej operze, ale niezrównanemu "Stabat Mater," które służyć może za wzór najczystszego stylu kościelnego. — Pisał także msze i przeróżne kompozycje religijne, a ze świeckich kantaty i inne.

P e r o s i *Lorenzo* (Wawrzyniec), ur. 20 grudnia 1872 r., od niedawna głośny kompozytor kościelny, twórca Trylogji oratoryjnej ("Passja podług Ś-go Marka, Przemienienie Pańskie, Wskrzeszenie Łazarza"), dalej Oratorjum Wielkanocnego, Oratorjum na Boże Narodzenie; oprócz tego napisał Requiem, Te Deum, Psalmy i inne kompozycje religijne.

P i c c i n i *Mikołaj*, ur. 16 stycznia 1728, zm. 7 maja 1800, przyczynił się do rozwoju opery rozszerzeniem finałów i wprowadzeniem do nich zmian tonacji i tempa. Napisał 114 oper, przeważnie włoskich, z tych najlepsze: "Le finte gemelle," "Cecchina" i "La buona figliuola maritata," z francuskich zaś najsłynniejsze: "Roland" i "Didon." Oprócz oper pisał także oratorja, psalmy i inne utwory kościelne.

P r o u t *Ebenezer*, ur. 1 marca 1835 r., jeden z najznakomitszych teoretyków, a przytem poważny kompozytor. Wydał podręczniki do nauki: harmonji, kontrapunktu, kontrapunktu podwójnego i kanonu, form muzycznych i instrumentacji. Wszystkie te dzieła uchodzą za najlepsze, jakie gdziekolwiek napisano. Z kompozycji P. wyszły: dwa kwartety smyczkowe, trzy fortepianowe, kwintet z fortepianem, sonata na klarnet, sonata organowa, koncert organowy z orkiestrą, pięć kantat dramatycznych i różne inne.

P u c c i n i *Joachim*, ur. 22 lipca 1858 r., przedstawiciel nowowłoskiej szkoły, napisał cztery opery, z których "Cyganerja" najwięcej rozeszła się po scenach europejskich i wywołała niejedną krytykę, potępiającą najnowszy kierunek szkoły włoskiej.

P u g n o *Raul*, ur. 23 czerwca 1852, wysoko ceniony pianista wspóczesny. Niezależnie od wirtuozostwa, jest P. nieposlednim kompozytorem; napisał oratorjum "Wskrzeszenie Łazarza," przeszło 10 operetek, baletów i feeries, różne utwory fortepianowe i pieśni.

P u r c e l l *Henryk*, ur. 1658, zm. 25 listopada 1695, najznakomitszy z angielskich kompozytorów, napisał 30 kilka utworów muzyczno-dramatycznych, z których najsłynniejszy "Król Artur," trzy opery, 28 ód i powitalnych śpiewów (Welcome songs), 12 sonat na 2 skrzypiec z gieneralbasem, sonaty etc. — z religijnych zaś kompozycji 20 antemów z orkiestrą, 32 z organami, duety, psalmy, kanony etc. Kompletny zbiór jego kompozycji wydaje w Lipsku od roku 1876 "Towarzystwo imienia Purcella."

R a f f *Joachim Józef*, ur. 27 maja 1822, zm. 24 czerwca 1882, bardzo płodny kompozytor niemiecki. Najsłynniejsze jego dzieła: 11 symfonji (z których najwięcej znana: "W lesie"), Sinfonietta na instrumenty dęte, 3 suity orkiestrowe, 5 uwertur. — Z kilku jego oper, ważniejsze są dwie: "Król Alfred" i "Samson." — Z koncertowych dzieł: "Ode au printemps," na fortepian z orkiestrą, koncert fortepianowy, dwa skrzypcowe, koncert wiolonczelowy. Z muzyki kameralnej: oktet, sekstet, 8 kwartetów (wszystko smyczkowe), kwintet z fortepianem, 2 kwartety z fortepianem, 4 tria, 5 sonat skrzypcowych, 2 sonaty fortep., i sonata wiolonczelowa. Na fortepian pisał R. bardzo wiele: znane są powszechnie jego liczne parafrazy, dalej: etiudy, impromptus, ronda, nokturny, kaprysy etc., różne kompozycje na 4 ręce. Napisał 30 kwartetów męskich i 10 na chór mieszany, oraz znaczną ilość pieśni. Z kompozycji religijnych: oratorjum "Koniec świata" (tekst według Ewangielji Ś-go Jana), "De profundis" na 8 głosów z orkiestrą, "Kyrie" i "Gloria" (6 gł.), "Pater noster" i "Ave" (6 gł.) etc.

R a m e a u *Jan Filip*, ur. 25 września 1683, zm. 12 września 1764. Śmiało nazwać go można ojcem dzisiejszej nauki harmonji, którą ujął w systemat w słynnem dziele: "Traite d'harmonie" i innych w tym duchu pisanych. Skomponował przeszło 30 oper, w swoim czasie bardzo cenionych, kantaty, motety, a na fortepian pisał różne utwory pod tytułem: "Pieces de clavecin."

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Czy Czasem Nie Zadużo Tytułów i Blagi?

Szanowny Panie Prusinowski!

Z powodu,iż powołano mnie na dyrektora szkoły organistow,dyrygienta katedralnych hcorow,prof.spiewu w Sem Duch.w Płocku,oraz prof.Wyzszych Kussow muz.im.Szopena w Warszawie,osierociłem dzisiaj zajmowaną placowke w Chicago.

Jeżeli mi dacie słowo honoru,iż teraz zaraz i w przyszłosci będziecie wspomagac liczną,ale prawdziwie biedną szkołę organistowa w Płocku - gotow jestem silnie Was poprzec w Waszych zabiegach otrzymania tu w Chicago posady. Proszę o łaskawą niezwłoczną odpowiedz,a gdybyscie przyjechali, to do pierwszego lutego znajdziecie mnie jeszcze w '' jaskini'' pod No. 1227 Milwaukee ave. na piętrze od tylu,wejscie od Milwaukee.

Wyjedzam zaraz po pierwszym.

Pozdrowienie łączę.

Od jednego z czytelników Echa Muzycznego otrzymaliśmy list datowany 19go stycznia, 1927 r., (który w fotograficznym zdjęciu zamieszczamy, wraz z wszystkiemi błędami pisarskiemi, za które czytelników Echa przepraszamy), z zapytaniem o wiarogodność tegoż. Ponieważ jest to niemożliwością zaraz odpowiedzieć, uważaliśmy za stosowne zamieścić takowy w Echu, z prośbą, by czytelnicy Echa w Polsce byli łaskawi do redakcji donieść ile w tem jest prawdy (za co z góry dziękujemy), abyśmy mogli zaspokoić prośby naszych czytelników w Ameryce.

Podejrzenia naszego czytelnika są do pewnego stopnia uzasadnione, gdyż pan ten, będąc kilka lat w Ameryce, nie wykazał swych zdolności ani jako dyrektor, lub dyrygent, możliwie że "profesor" swego "konserwatorjum", które sam nazywa **jaskinią.**

Widocznem jest, że pan ten, chcąc ratować swą "wielkość" pozoruje tylko swój wyjazd do Polski i niby to "rezygnuje" z tej posady, by nie przyznać racji tym, którzy mu z góry zapowiedzieli bardzo kruciutki pobyt na tej posadzie; i tak się spełniło.

że pan ten zadaje kłam swym własnym słowom, że jedzie do Polski, jest fakt, że jeszcze nie wyjechał i w tymże samym czasie wysyła list "special delivery" do parafji św. Michała Archanioła, z prośbą, by go przyjęto za organistę w miejsce p. Matejki.

Czy to można nazwać za godny postępek tego pana, który chce pozbawić chleba swego kolegę w stowarzyszeniu organistów, w którym to statuty zabraniają tego robić. Ostatnio donosi nam p. Matejko, że pan ten przeprosił p. Matejkę za swój nietakt. Ciekawiśmy kogo następnie ten pan będzie przepraszał?

To i Owo

Jeden ze "społeczników", "profesor" konserwatorjum(!) (na strychu), jest o tyle nie poprawnym, że znów napada ludzi (tą razą z za płotu) w obecności p. B., rzucając docinki "przyjacielskie" redaktorowi Echa Muzycznego.

*

Sądziliśmy, że pan ten, po wizycie swej w Polsce, zechce żyć po ludzku, bo nawet Echo przestało się zajmować tą osobistością, lecz jak widać, jest on niepoprawnym i prosi się o cięgi.

*

Ostatnio dowiadujemy się, że pan ten, będąc w Chicago, na jednej zwiększych parafji organistą (trzy miesiące), z dniem 19go stycznia przestaje urzędować tamże z powodu pewnych niedomagań, ofiarowuje tą posadę swym kolegom, bo wyjeżdża do Polski!... a nie wspomina nic o tem, że parafjanie zebrali dość poważną liczbę podpisów, które przedłożyli swemu proboszczowi, że go sobie nie życzą mieć w parafji.

*

Szczęśliwej podróży, p. profesorze(!), a nie zapomnij pan zabrać swego szyldu "konserwatoryjnego" ze strychu; życzy ci jak najlepszego powodzenia w Polsce—**Twój Przyjaciel.**

*

Winszujemy Katedrze Płockiej i Szkole Chopina w Warszawie, tak "cennego nabytku", bo co do nas tu w Ameryce, płakać po nim nie będziemy, i daj Boże, ażeby zapowiedziany swój wyjazd urzeczywistnił się jak najprędzej. Także z góry zapowiadamy że **"osierociała"** parafja św. Jana Kantego żałoby po nim nosić nie będzie.

Na zakończenie dajemy temu panu przyjacielską radę. Wyższa Szkoła Muzyczna im. Fr. Chopina w Warszawie, pod nrm. 2 Sienkiewicza, do której to pan zdąża na "profesora" ma w swym fakulcie bardzo poważne siły profesorskie — zapisać się tam na ucznia i wziąć kurs dyrygowania chórami, jakoteż kilka lat poświęcić nad instrumentami rżniętemi, lecz gdyby na to ambicja nie pozwalała to prosimy zejść o jedno piętro niżej w tymże budynku, w którym co poniedziałki ma lekcje Chór "Harfa" pod dyrekcją p. Lachmana, zapisać się na członka chóru, obserwować dyrygneta, lub poprosić p. Lachmana o pewne wskazówki w dyrygowaniu, a po pięciu latach pracy nad sobą, przyjechać do Ameryki, wówczas, jestem pewny, że nie po dwu lub trzech miesiącach niać będzie pan posady organistoskie, lecz napewno dłuższy czas utrzymać się może.

Monologi dla Starszych
"Hrabskie Dziecko"

AKWARELA SCENICZNA.

(Podług motywu z komedji Bałuckiego: "Sprawa kobiet."

(Typ wiejskiego ekonoma. Strój świąteczny, lecz z przesadą. Czarny staroświecki surdut, czerwony krawat, buty z niskiemi cholewkami. Cośkolwiek pijany, mówi akcentując silnie żargonem polsko-ruskim. Staje we drzwiach i oddaje niski ukłon.)

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

prędzej uskutecznić. Ja choć nie jezdem żaden astronom ani telefon ani farmaceuta, ale mam edukację, mam w sobie chrabską inteligencję i czuję co już najwyższy czas! Ja nie chwaląc się... co jaśnie pan powiada? Że ja piany, żebym spać szedł? Całuję rączki jaśnie pana dziedzica, ale ja spać nie mogę, mnie panna Gertruda spać nie daje. Ona mnie raz wlazła w serce i od tego czasu ani rusz! Ja czuję, że już nawet ekonomem być nie mogę i zaniedbuję moje ekonomiczne obowiązki, bo ja koniecznie muszę być czemś większem dla niej. Co prawda, to ja jej też fest wlazł, bo furt mi gada: "Ja pana Skwarka bardzo szanuję, szkoda tylko, że taki inteligentny człowiek jest ekonomem." I ja wiem, co panna Gertruda ma rację, bo ona wie, że taki inteligentny człowiek jak ja, powinien być literatem abo farmaceutą, abo nawet astronomem, a nie ekonomem.

Jaśnie pan się śmieje, a ja furt swoje gadam, że ja w sam raz jak uciął dla panny Gertrudy. Co z tego, że ona trocha starsza ode mnie, ale kiedy za to jeszcze mądrzejsza a nawet emancypantka. Jak Boga kocham, ona inteligentna, ja inteligentny, jak się takie dwie inteligencje do kupy zejdą, to strach co to za uciecha będzie. A ja wim, że panna Gertruda takiego jak ja akurat potrzebuje już od dawna, bo ja nie chwaląc się znam jej potrzeby i wiem, czem jej można dogodzić. Prowadzę jej całą sprawę z tą emancypacją, sam zanoszę i odbieram pocztę, jestem jej prawą ręk. Więc ja niby bez żadny kalamancji i ingredjencji śmiem przedstawić moje prośby jako inteligentnyj fachowiec o rączkę panny... Co? Pan dziedzic roześmiał się taj poszedł? Ta niby z czego jest się śmiać? Dla niego to ma być honor, że ja,chrabskie dziecko, kawalir bez ingredjencji, chce się połączyć z taką starą i brzydką pannicą i zostawić jej chrabskiego potomka. Ale co sam dziedzic znaczy, kiedy ja wiem, że we mnie panna Gertruda zakochała się, jak nieboskie stworzenie. Ja dla niej porzucę ekonomkę i śmignę się do literatury albo będę farmaceutą abo astronomem, telefonem ecetera, jak Boga kocham. (*Wygląda przez okno*). Właśnie wyszła do ogrodu. Całuję rucie pannie Gertrudzie, całuję rucie. Mam dla panny Gertrudy ważny list i jeszcze ważniejszą nowinę, całuję rucie, ja chciałem zakomunikować, że... (*Wychodzi*).

Wiadomości Bieżące z Polski

"POMSTA JONTKOWA"
Dramat muzyczny w 4 aktach. Tekst i muzyka Bolesława Wallek-Walewskiego.
(Treść osnuta na tle "Halki" Moniuszki, jako dalszy jej ciąg.)

o

Wyciąg z programu Teatru Wielkiego w Poznaniu "Pomsty Jontkowej," wystawionej po raz pierwszy d. 16 paź. 1926 r.

"POMSTA JONTKOWA"
opera w 4 aktach — słowa i muzykę napisał Bolesław Wallek-Walewski (treść osnuta na tle "Halki" Moniuszki, jako dalszy jej ciąg)

OSOBY:

Jontek, stary góral .... Michał Prawdzic
Janosik, herszt zbójników, naturalny syn Halki i Janusza .... Aleksander Karpacki
Zofja, wdowa po Januszu .... Wanda Rosslerówna
Helena, jej córka .... Irena Cywińska
Starosta nowotarski .... Hugo Zathey
Wacław, jego syn .... Ignacy Wiśniewski
Jagusia, góralka .... Stefanja Marynowicz
Ksiądz .... Kazim. Wawrzyniecki
Stary Góral .... Zygmunt Zawrocki
Młody Góral .... Aleksander Kichowski
Zbójnicy — Górale — Góralki — Żandarmi.

Rzecz się dzieje w Tatrach.

W akcie II. "Taniec Zbójników" odtańczą: Chrzanowski, Henrycki i Sawicki.
W akcie IV. "Taniec Zbójnicki" wykona szkoła baletowa.
Nowe dekoracje Stanisława Jarockiego.
Nowe kostjumy pomysłu St. Jarockiego wykonały pracownie Teatrów Miejskich pod kier. St. Hirszfelda.
Reżyser Gabryel Gorski, Baletmistrz M. Statkiewicz
Kapelmistrz Bolesław Wallek-Walewski.

"Pomsta Jontkowa"
(Opera w 4 aktach. Muzyka i słowa B. Wallek-Walewskiego)

Nieśmiertelne arcydzieło Moniuszki "Halka" doczekało się niejako "dalszego ciągu" w utworze wybitnego współczesnego naszego kompozytora Bolesława Wallek-Walewskiego, urodzonego we Lwowie.

Pamiętamy wszyscy, w jakich tragicznych okolicznościach odbył się ślub Janusza z Zofją, gdy w czasie samego obrzędu właśnie zrozpaczona Halka utopiła się. Nawiązał do tej fabuły B. Wallek-Walewski nową kombinację: zemstę syna Halki, tego "maleńkiego," który nie poszedł "do trumienki," jak to przewidywała zrozpaczona Halka, opuszczona przez uwodziciela — Janusa. Przeciwnie, wyrósł i został zbójnikiem, — tym specyficznym tatrzańskim zbójnikiem, opiewanym w pieśniach rozmaitych epok i zawsze żywym, zawsze aktualnym, romantycznym Janosikiem.

Nie tylko w treści libretta wybitny kompozytor nasz nawiązuje nić do "Halki." W muzyce, dostosowanej zresztą do współczesnych poglądów i wymagań, odzywają się echa śpiewów i melodyj "Halki," a wysoka wartość artystyczna "Pomsty Jontkowej" pozwala na połączenie jej z "Halką" w pewną duchową całość.

Wystawienie tej premjery w Poznaniu, wogóle po raz pierwszy przed forum publicznem zaprodukowanej, łączy się z powziętym zamiarem zreformowania inscenizacji samej "Halki," zainicjowanym i przeprowadzonym przez się z trudnego zadania jak zwykle dobrze. Solo tenorowe i barytonowe wykonali p. Kajetan Bojarski oraz p. Mazurek z Krakowa.

Kompozytora i dyrygenta przyjmowała licznie zebrana publiczność frenetycznymi oklaskami, a od "Echa" otrzymał Walewski wieniec laurowy. G. W.—24-X.

Zygman w Dalszym Ciągu Się Ukrywa.

Nie jest aresztowany, jak to wczoraj puszczono pogłoskę.

Edmund Zygman, zamieszkały pod numerem 1517 N. Keystone Ave., który prowadził szkołę muzyczną w sali Schoenhofena, a którą zwinął, gdy zmuszony był dać drapaka wobec zaprzysiężonego warantu przez pewną matkę, Polkę, oskarżającą go o niemoralne zachowanie się względem jej 11-letniej córki, chociaż detektywi nie ustają w pracy, aby tego "profesora" zasadzić za "szwedzkie firanki."

Wczoraj na Polonji rozniosła się pogłoska, że Zygman został aresztowany w śródmieściu. Reporter naszego dziennika udał się na Centralną stację policyjną, gdzie warant jest zaprzysiężony, i dowiedział się, że wymieniony ptaszek gdzieś się ukrywa.

Z innego źródła dowiadujemy się, że jeżeli Zygman dostanie się do aresztu, to kilka innych matek, których córki uczęszczały do jego szkoły muzycznej, mają się zgłosić do sądu i zeznawać przeciw niemu. Wogóle ten warszawski żydek zasłużył sobie na opinję brudnego degenerata.

(Z Dziennika Zjednoczenia, 25-I.-1927)

Nadesłane Dzieła do Oceny

"Czarny Maciuś"

Bardzo zajmująca i pouczająca gra muzyczna "Czarny Maciuś," pomysłu p. Janiszewskiej-Nebelskiej, utrwala znajomość nut w kluczach wiolinowym i basowym.

Nadaje się do rozpowszechnienia w kompletach dziecięcych i szkołach muzycznych, tak jak i szkołach ogólnokształcących, jako pozalekcyjna rozrywka.

Do nabycia: w księgarni L. Idzikowskiego, Warszawa, Marszałkowska, 119.
lub też w Echu Muzycznem, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.
Cena 25c

2549. **Kujawiak K. Łady** na skrzypce i fortepian wydany przez firmę B. J. Zalewskiego w Chicago, starannie skoregwano i opalcowano, nadaje się do koncertów, jako rzecz klasyczna i trudna; — cena 80c.

* * *

3377. **Hejże ino. Dwa Mazury, W. Styś, Op. 37** na fortepian, dedykowane p. B. J. Zalewskiemu, wydane przez firmę B. J. Zalewski w Chicago, cena 25c.

* * *

2272 **Msza Polska**, na czas wielkanocny, Eug. Walkiewicza, na chór mieszany, a capella, wydana nakładem firmy B. J. Zalewski w Chicago, w średniej trudności, cena 50c.

* * *

Otrzymaliśmy pięć tomów śpiewnika Wł. Gołębiowskiego. Część I, 35c; Cz. II, 80c; Cz. III, $1.00; Cz. IV, $1.00; Cz. V, $1.00. Pierwszorzędne osobistości muzyczne i pedagogiczne uznały te dzieła za najlepsze z pośród istniejących w Europie. Książki te są oryginalną pracą autora, są znakomite jako samouki dla każdego, kto chce nauczyć się śpiewu z nut bez niczyjej pomocy. Zamawiać prosimy: Redakcja "Lwowskich Wiadomości Muzycznych i Literackich," Lwów, ul. Konopickiej 8, Europe, Poland, Polska.

Uwaga:—Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając ponadto 10% więcej na zwykłą pocztę.

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1927 i nadesłać $2.00

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA ŚWIECKA

POLSKIE SZKOŁY NA RÓZNE INSTRUMENTY.

Szkoła A. B. C. na Fortepian dla dzieci i początk.........(100) 4.00
Szkoła na Gitarę, oraz 22 utwory z mand. i t. p.........(96) 2.00
Szkoła na Mandolinę, oraz 30 utworów różnych.........(97) 1.50
Szkoła na Flet, zwykłej budowy lub Boehm'a.........(106) 1.00
Szkoła na Klarnet A. B. C. lub Es z rysunkami.........(107) 1.00
Szkoła na Kornet lub jakikolwiek inst. dęty z 3 klap...(108) 1.00
Szkoła na Koncertinę i Bandonium.........(117) 1.00
Szkoła na Skrzypce dla samouków, 7x11 z melod. pols.(118) 1.75

SPIEWY DZIECIĘCE NA 1 GŁOS Z FORTEPIANEM.

Śpiewniczek Dziecięcy, 22 pieśni różnych komp.........(200) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 16 piesni róznych komp.........(201) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 20 piesni róznych komp.........(202) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 26 pieśni róznych komp.........(203) 1.00

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEPIANEM.

Dwa Duety. 1. Kwiaciarka. 2. Tęsknota.........net (210) 30
Dwa Duety. 1. Cyganki. 2. Piosnka.........net (218) 40
Brat i Siostra. W kącie szkolna teka leży.........(233) 40
Dwa Duety. "Jaś i Małgosia" dla starszych.........(233) 30
Dwu głosowy śpiewniczek, 15 ut. (dla dzieci lub star.(285) 1.00
Dwu głosowy spiewniczek, 8 utw. (dla starszych).........(286) 1.00
Trzy Duety, "Polskie Skarby" dla szkoł parafjal.netto (162) 20

Śpiewy na 1 głos z tow. fortepjanu

Ach jakżem ja nieszczęśliwa. Mazurek. Mezzo-sop.........(580) 20
Andzia. "Andziu, jeszcze szklaneczkę." Bar.........(536) 20
Dwa śpiewy. 1. Śpiew "Basi." 2. "Wiosna." Mez.-sop.(582) 20
Hiszpanka. "Jam jest miłosci królowa." Mez.-Sop.........(317) 25
Kozak Ukrainiec. "Hej ja kozak, zowut Wola." Ten.........(307) 20
Kwiaciarka. "Młodośc i pięknosc mam." Mezzo-sop.....(314) 10
Kwiecisty i wonny maj. "Błękitne niezabudki." gł. śr.(316) 25
Krakowiak. "Na skalistym brzegu." Bas.........(478) 20
Krakowiak. "Na krakowskiej ziemicy." Bas.........(474) 40
Krakowiak. "Hałko miła, tyś pobożna." Bas.........(476) 30
Laleczko ma. "Gdy dziewczę ma pięc lat." Bar.........(544) 30
Modlitwa. "W poswistach wichru losu." Bas.........(482) 30
Piosnka. "Gdzie chłopaczek tam dziewczynka." Bar...(537) 30
Śpiew Janka. "Hej przy okienku twem." Ten.........(574) 20
Wlazł kotek na płotek. "Nad srebrnym ruczajem." Bar.(558) 20
Zalotnik. "Jestem chłopak dziarski, żwawy." Bar.........(542) 20
Wędrowna Ptaszyna. "Ptaszku, skąd przylatasz." Alt.(322) 20
Zosia, Joasia i Basia. "Zosia jak węgle czki ma" Bar.(300) 20
Życzenie. "Gdybym ja była słoneczkiem." Alt.........(450) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. fortepjanu

Ciribiribin. "Pewnie w kazdej bywa mowie".........(728) 30
Cyganie. "Każdy wesół z nas i rad, mile czas upływa"(696) 30
Drogie Wspomnienia. Zalewski-Walkiewicz.........(770) 40
Duet żabi. "I czego proszę żabom brak?.........(754) 20
Dwa Duety. 1. Kaliny Wiosna, 2. Wrzesińskie Dzieci.........(708) 30
Dwaj Pałacze Fajek. "Zaledwo rano zdążę wstac.".........(736) 20
Dwa Mazurki. Eug. Walkiewicza (ludowe).........(758) 30
Dusza w Niebie. "Ani ucho nie pojmie".........(678) 40
Kochajmy się. (Serenada Schuberta) "Wśród tej ciszy"(790) 30
Lore-Ley. "Ja niewiem skąd w duszy mej gości".........(748) 40
Modlitwa Ks. Marka. "Pośród pastuszków".........(681) 30
Pozdrowienie. "W którą bądz stronę spojrzę".........(716) 40
Pójdźmy razem. "Błoga cisza dokoła".........(660) 50
Rota M. Konopnickiej, muzyka Eug. Walkiewicza.........(760) 15
Rozstanie, Mazurek. "Wróć zapomnij biedną".........(670) 50
Rybacy. "Strzechę rzuciwszy moją." Tenor i Bas.........(698) 60
Walczyku mój. "Mój ty walczyku, kocham cię znam.".........(780) 30
Wesoła Piosenka. "Zanućmy śpiew wesoło.".........(796) 30
W Pieninach Szczawnickich. "Boskie Pieniwy".........(900) 30
Wszystko przemija. "Chwila skrzydlata".........(665) 30

ŚPIEWY NA 3 GŁOSY (CHÓRY ŻEŃSKIE)

Chóry żańskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 10 ut zesz. I.........(960) 1.00
Chóry żenskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 15 ut. zesz. II.........(961) 1.00
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa".........net (908) 25
Hymn Jubileuszowy Janowi Sobieskiemu, Eug. W.........(922) 10
Krakowianka. "Jestem Krakowianka" F. Now.........(912) 15
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" Part. 12 gł.........(956) 4.20

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE

Chór żołnierzy z opery "Faust," Skrz. fort. i 12 gł.........(1152) 2.15
Cztery Powinszowania dla księży.........(1068) 25
Cztery Utwory, popularnych pieśni.........(1007) 15
Kantata ku czci H. Sienkiewicza.........(1133) 75
Marsz żałobny Chopina, fort. i 12 głosów.........(1005) 2.25
Matysek. Był Matysek, chłop przed laty".........(1127) 30
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" part. i gł.........(1156) 4.20
Najpierwsza Pieśń, "Skąd się wzięła," a capella.........(1057) 15
Pieśń Wiosenna (konkursowa) "Jest w życiu".........(1002) 15
Polonez "Brzmijcie trąby" Chopina, 12 gł. z fortep.....(1004) 2.20
Przebudzenie Zakochanego, Walc.........(1121) 30
Róża "Już z królewskim twoim wdziękiem".........(1113) 30
Sextet z "Łucyi di Lamermoor" solo i chór.........(1014) 45
Siedmnascie Pieśni Ludowych, a capella.........net (1054) 25
Wiązanka Pieśni Narod. 6 zesz. No. (1158-60-1-2) i (1163) 1.80
Zbiór Kwartetów, 31 piesni nar. a capella.........(1170) 1.00

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE.

Chór żołniarzy z op. "Faust" z akomp. 12 gł.........(1480) 3.60
Darmozjad St. Moniuszki. Solo Bas i chór komp.........(1324) 1.20
Dwadzieścia cztery Pieśni Jana Galla, a capella.........(1295) 1.40
"Hulaly" — "Kryleć" "Niejeden nam prawi".........(1339) 15
Kieszonkowy Śpiewniczek Tow. (60 pieśni).........(1490) 90
Kozak. "Tam na górze jawor stoi" a capella.........(1328) 60
Marsz żałobny Chopina. 12 gł. i part. fort.........(1210) 2.25
Marsz żałobny. "Spocznie na wieki".........(1206) 20
Mazur z Opery "Halka." "W dzielnych sercach".........(1326) 40
Na Falach Dunaju, "Śpiew o Wiśle" z akomp.........(1488) 4.20
Od dworu do dworu. Kujawiak, 12 gł. i fort.........(1390) 2.60
Piesn Kolejarzy. K. Garbusinskiego.........(1304) 15
Pięc Pieśni Pogrzebowych St. Mon. (1330-2-4-6)....net (1338) 1.30
Polonez. "Brzmijcie trąby," Chopina, 12 gł. i fort.........(1208) 2.20
Rok moj, rok szczęscia. K. Garbusinskiego.........(1300) 40
Szesc Piesni Nar. i Tow. K. Garbusinskiego.........(1302) 30
Tęsknota. "Gdziekolwiek pojdę." Solo Bas i chór.........(1315) 15
Wesele, Kujawiak. "Dana, dana naokoło".........(1489) 15
Wybór (19) Kwartetów, polskie i obce kompozycje....(1460) 1.75

MUZYKA KOSCIELNA

Śpiewy na 1 głos z tow. organów i. t. p.

Ave Maria. Gounoda "Zdrowaś Marya" sopr.........(1520) 20
Do Ciebie Boże. Pieśń posłubna. Sop. Tenor lub Bar...(1590) 25
Dwie Modlitwy: 1. W ciężkiej niedoli. 2. Boże Ojcze....(1542) 40
Dwie Piesni Koscielne. 1. Modlitwa. 2. Hymn.........(1512) 30
Modlitwa do M. B. "Nie opuszczaj nas" na głos śred.........(1506) 20
Piesn Pokutna. "O Panie co losy ludzkosci Bar.........(1544) 20
Przyjmij Boże. Pieśń posłubna. Sop. lub Tenor.........(1594) 25
Zdrowas Marya. "Ave Maria" na sopran.........(1510) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. organów

Dwie Pieśni: 1. Stabat Mater, 2. Pieśń do M. B.........(1630) 15
Dwie Piesni: 1. Z pokorą, 2. Modlitwa na 3 głosy.........(1730) 15
Marsz Weselny, Veni Creator i Piesn Posłubna (3 ut.)(1666) 60
Powrot Taty. "Witaj Maryo, święta Pani".........(1660) 20
Stabat Mater. B. W. Walewskiego, Kontra-Alt i Ten.(1680) 30
Święta noc. "Cicha noc, święta noc".........(1654) 20

Śpiewy na chóry mieszane

Bóg i Ojczyzna. Śpiewnik kościelny, 6 zesz.........(1883) 3.25
O Narodzeniu Pańskiem 15-cie kolęd.........(1790) .55
Osiem Piesni Wielkanocnych O Zmart. Pańskiem.........(1792) .30
Śpiewy Koscielne na 1, 2, 3 i 4 rózne gł. 28 utw. z. I...(2060) 1.00
Śpiewy Koscielne na 1, 2, 3 i 4 rózne gł. (37 utworów) (2062) 1.00

MSZE POLSKIE I ŁACIŃSKIE, EUG. WALKIEWICZA.

a) Na 1 głos z organami lub a capella.

Missa (Op. 6). In honorem St. Casimir, a capella...net (2112) 40
Missa (Op. 21). In honorem St. Josephi Sp. B.M.V. net (2114) 40
Msza Polska (krótka) przez Ks. K. Klaina, a cap. net (2080) 10

b) Na 2 głosy z organami lub a capella.

Missa (Op. 38). In honorem St. Joannis Canti C....net (2142) 60
Missa (Op. 41). In honorem B. M. V. de Czerwińsk net (2144) 60
Missa (Op. 43). In hon. St. Stanislai Kostkae C.........net (2146) 60
Missa (Op. 44). Pro Defunctis.........net (2150) 40
Msza Polska (Op. 25). A Karczyńskiego.........net (2130) 40
Msza Polska (Op. 50). Żałobna.........net (2148) 60

c) Na 3 głosy z organami lub a capella.

Missa. Pro Defunctis C. Casciolini, a capella.........net (2160) 80
Missa (Op. 6). In h. St. Jos.Sp.B.M.V. Garbusiński net (2294) 1.00

d) Na chóry mieszane z org. lub a capella.

Missa (Op. 11). In hon. St. Michalei Archangeli.....net (2260) 1.00
Missa (Op. 40). In hon. St. Hedwigs Reg. Vid.........net (2263) 1.00
Missa (Op. 42). In hon. St. Stanislai Ep. et Mart...net (2268) 40
Missa (Op. 45). In hon. St. Josephat, for 4 voices...net (2266) 2.40
Missa (Op. 46). In hon. B. M. V. de Częstochowa net (2264) 1.00
Missa Prima. Requiem. Ks. A. Wróblewski.........net (2268) 20
Msza Polska (Op. 15). Piesni do mszy św.........net (2268) 60
Msza Polska (Op. 17). Piesni do mszy św.........net (2269) 50
Msza Polska (Op. 20). Piesni do mszy św.........net (2256) 40
Msze Polskie (Op. 51 No. 1-4) (cztery), łatwe.........net (2257) 20
Msze Polskie (Op. 52 No. 1-4) (cztery), łatwe.........net (2254) 20
Osiem małych mszy (Op 51 i 52) Eug. Walk.........net (2258) 40

e) Na chóry męskie z organami lub a capella.

Missa (Op. 2). Pastoralis. K. Garbusińskiego....net (2292) 1.00
Missa (Op. 12)... Prima. qudr., bez Gloria, K. Gar. net (2296) 2.75
Missa (Op. 42). In hon St. Stan. Ep. et Mart., 3 gł.net (2329) 40
Missa (Op. 17). In hon. St. Annae (dwa chory).....net (2300) 1.00
Missa (Op. 70). In hon. St. Ceciliae. Eug. Walk. net (2325) 1.00
Missa (Op. 13). Druga mała z inst. dętymi, p. i 12 gł.(2298) 3.00
Missa Pro Defunctis, A. Karczyński, Op. 28.........(2320) 80
Sto Preludji w formie szkoły na organy.........(2500) 4.00

———o———

UTWORY INSTRUMENTALNE, NO RÓŻNE INSTRUMENTA.

Utwory na Fortepjan

NOWE KRAKOWIAKI (3384) B. J. Zalewski, na fortepian, tylko 25c. Nadzwyczaj melodyjne krakowiaki. wydanie poprawne, oryginalne, czysty i piękny druk, cena

CHŁOPSKIE KUJAWIAKI (3381). Melodje uchwycił B. J. Zalewski, na fortepjan; opracował Eug. Walkiewicz. 25c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2600) B. J. Zalewski. Na same (solo) skrzypce. 21 utworów, 90c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2760) B. J. Zalewski. Na sam (solo) kornet. 27 utworów, 50c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2268) Eug. Walkiewicz, Op. 15. "Boże Stwórco, nasz Panie." Na cztery głosy mieszane, lub na dwa głosy równe, z organami, 50c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2269) Eug. Walkiewicz Op. 17. "Z odgłosem wdzięcznych pieśni." Na cztery głosy mieszane, lub dwa głosy równe, z organami. 50c.

DWA UTWORY (2565) B. J. Zalewski-Borel Gounod. 1. Wesoła piosenka, "La sorella." 2. Chór żołnierzy, Marsz z opery "Faust" na skrzypce z fortep. 40c.

1229 Gall J. Komplet 70 pieśni (męskie) w oprawie.........2.50
1025 Gall J. Komplet 75 pieśni (mieszane) w oprawie.........3.00

Zamawiając nuty z katalogu, prosimy podać numer porządkowy dzieła i cenę.

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA INSTRUMENTALNA

Utwory na Solo Skrzypce

Marsz z Opery Faust i Wesoła Piosenka; trudne	(2565)	25
Marsze i Tańce Polskie (21 utworów)	(2600)	90
Pije Kuba do Jakóba. Warjacje na skrzyp. z fort. tr.	(2564)	30
Witaj Królu, Polonez, z tow. fortepjanu, trudne	(2548)	30
Zbiór 10 Pieśni Patrjotycznych i Narodowych, z fort.	(2578)	40
Zbiór 10 śpiewów Narodowych, z tow. Gitary	(2538)	60
Zbiór 10 utworów na Skrzypce lub Mandolinę z Gitarą	(2536)	60
Zbiór 20 utworów, śpiewów, do tańca i t. p.; łatwe	(2522)	40
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych; łatwe	(2524)	50
Zbiór 20 utworów na dwoje skrzypiec, ćwiczenia itd.	(2567)	75
Zbiór 23 utworów, śpiewów lud., z oper, operetek, łat.	(2520)	40
Zbiór 36 Melodji Polskich, gamy i różne ćwiczenia	(2566)	50

Utwory na Solo Kornet

Laleczko ma, pieszczotko ty; śpiew operetkowy	(2706)	10
O młynarce z pewnej wsi; śpiew operetkowy	(2800)	10
Zbiór 10 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych	(2712)	10
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych	(2704)	50
Zbiór 27 Marszów i Tańców Pols.; oberki, polki itd.	(2760)	50
Żal za Ukrainą; znany śpiew ludowy	(2700)	10

Utwory na Fortepian

a) Łatwe dla dzeici

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła	(3020)	20
Na Falach Dunaju, Walc, skrócony	(3012)	20
Skarbczyk 25 łatwych utworów polskich	(3046)	80
Za Niemen het precz! het precz!	(3022)	20

b) Trudniejsze dla starszych

Cztery Prześliczne Marsze Polskie. No. 3146-48-50 i	(3152)	1.00
Ospały i Gnuśny. Marsz Sokołów	(3070)	20
Polonez Kościuszki. Patrz Kościuszko na nas	(3076)	20
Polonez Ogińskiego. Pożegnanie Ojczyzny	(3100)	10
Wesele Kachny. Sześć charakterystycznych utw.	(3108)	60

d) Utwory Taneczne

Biały Mazur No. 1 i 2, bardzo znane	(3348) i (3349)	35
Cztery Prześliczne Poleczki. Hu ha! Jazda wózek i	(3387)	1.00
Krakowiaki. Krakowianka jedna i Wesół Krak.	(3168)	20
Kuba Jurek. Jadę jo se od Kulika. Mazur	(3346)	25
Kujawiak, Oberek, Krakowiaki i Mazur. (3380-82-84 i	(3386)	1.00
Pięć zeszytów Kujawiaków z Kujaw (3336-37-38-40) i	(3342)	4.00
Skarbczyk Melodji Polskich, 20 utworów na 4 ręce	(3420)	80
Zbiór 24 Krakowiaków w dwóch zeszytach	(3176)	1.40

BACZNOŚĆ PANOWIE DYRYGENCI!

Zastanówcie się, co możecie dostać za sumę $1.00 lub $2.00 a nawet i za pięć ($5.00) dolarów.

(Utwory amerykańskie przegrane, nie nowe)

NUTY NA MAŁĄ ORKIESTRĘ, LUB KAPELĘ (BRASS BAND)

CONCERT PIECES, SONGS, TWO STEPS, MARCHES, WALTZES I INNE.

ZA $1.00 PIĘĆ KAWAŁKÓW na Orkiestrę lub Kapelę.
ZA $2.00 DWANAŚCIE KAWAŁKÓW na Orkiestrę lub K.
ZA $5.00 PIĘĆDZIESIĄT KAWAŁKÓW na Ork. lub Kap.

—o—

UWAGA: — *Jest to wyprzedaż, więc prosimy zamówienie wysłać zaraz, póki mamy jeszcze zapas. Dobór utworów my uskuteczniamy.*

BACZNOŚĆ ŚPIEWACY I ŚPIEWACZKI!

Nadzwyczajna taniość nut amerykańskich do śpiewu solowego, lub więcej głosów z fortepianem.

Nuty o okładkach w kilku kolorach, nie nowe.

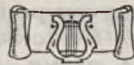
KONCERTOWE I POPULARNE

BALLADY, MIŁOSNE, HUMORYSTYCZNE, RZEWNE, WESOŁE, SMĘTNE, MELODYJNE, ŻAŁOSNE, POPULARNE I INNE.

ZA $1.00 DZIESIĘĆ KONCERTOWYCH KAWAŁKÓW.
ZA $1.00 PIĘTNAŚCIE POPULARNYCH KAWAŁKÓW.

—o—

UWAGA: — *Najtańsze z tych kawałków są po 20c, większość zaś od 50c do 75c za jeden kawałek, a ze względu na wyprzedaż, zniżamy cenę dopóki zapas starczy. Dobór utworów, my uskuteczniamy.*



ORKIESTRA AMATORSKA

dla początkujących w szkołach parafjalnych

Spis (20) Utworów

1. Z Dymem Pożarów, hy
2. Cześć Polskiej Ziemi
3. Niedbam jaka spadnie
4. Bartoszu. Krakowiak
5. Pomoc dajcie mi rodacy
3. Tysiąc Walecznych
7. Nasz Chłopicki, Mazur
6. Boże coś Polskę, hymn
9. Na Wawel, krakowiak
10. Ospały i gnuśny, marsz
11. Witaj majowa jutrzen.
12. Niemasz to wiary, mar.
13. O gwiazdeczko, piosnka
14. Gdy naród do boju
15. Do broni ludy, marsz
16. Modlitwa przed bitwą
17. Czy widzisz na tej błoni
18. Stańmy bracia wraz
19. Już was żegnam
20. Jeszcze Polska nie zgin.

Skład instrumentacji

Skrzypce I, Skrzypce II, Skrzypce III i Fortepjan lub na orkiestrę mandolinową
Mandolina I, Mandolina II, Mandola i Fortepjan

CENA $2.00 NETTO

Dostarczamy pojedyncze głosy:
Skrzypce I, 50c; II, 25c; III. 25c; Gitarę 25c

Uwaga: Utwory te do wykonania tylko z fortepjanem. Cała klasa solo skrzypce, lub po pół klasy na dwoje skrzypiec, jakoteż podzielić klasę na troje skrzypiec, lub odwrotnie na mandoliny. Na życzenie dokładamy akomp. Gitary (bez dopłaty) do orkiestry mandolinowej.

NA MAŁĄ AMATORSKĄ ORKIESTRĘ

Polonez Kościuszkowski (Druk Mimograficzny) 50c

NA WIELKĄ ZAWODOWĄ KAPELĘ DĘTĄ

Marsz Pogrzebowy Śpiewacki 50c

PIEŚNI NARODOWE I PARYOTYCZNE

Utwory na Pełną Orkiestrę lub Kapelę
Dla lepiej grających

Ceny: Na Orkiestrę $1.00, Na Kapelę $2.00

Spis (10) Utworów

1. Boże Coś Polskę, Hymn
2. Mazur 3go Maja
3. Z Dymem Pożarów
4. Wygnaniec
5. Jeszcze Polska nie zgin.
6. Modlitwa przed bitwą
7. Polak nie sługa
8. Do Lutni
9. Na groby bracia
10. Chłopicki, Mazur

Uwaga: Utwory te wydane są i na pełną Kapelę Dętą, cena $2.00 i jednocześnie wykonać je można jako akomp. z chórami śpiewaczymi, męskimi lub mieszanymi.

CZTERY MARSZE POLSKIE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTA

Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NET

1. Marsz Polaków
2. Marsz. Polska. Ruś i L.
3. Marsz Pobudki Woj.
4. Marsz Czołem Ojczyź.

PIĘĆ MARSZY POLSKICH NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTA

Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Marsz Pochodowy (So.)
2. Marsz ćwiczelny (Sok.)
3. Marsz ćwiczelny (Sok.)
4. Marsz z Polskich Mot.
5. Marsz z Polskich Melodji

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ ORKIESTRE

Dla muzyków zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Polonez Ogińskiego
2. Znal. Szczęście, walc
3. Oj ten mazur, czysta b.
4. Wesele, Kujawiak

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTA

Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Doduś, Oberek
2. Krakowiaki Ludowe
3. Lubraniec, Kujawiak
4. Oj ten mazur, czysta b.

Zamówienia nadsyłać prosimy:

B. J. ZALEWSKI, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając 10% na zwykłą pocztę

NOWOŚCI MUZYCZNE

Większość dopiero co wyszła z pod prasy

•

ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEPIANU.

PIOSNKA (571) Eug. Walkiewicz. "Halineczko Dziewczyneczko." Na solo Bas-Baryton, dedykowane Panu Janowi Haberskiemu, na 1 głos z akomp. fortepjanu. 25c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

•

ŚPIEWY NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (926) Wiechowicz-Kaczkowski. 1. "Kiedy będzie." 2. Nie wyganiaj pastereczko." 3. "Oj i w polu jezioro." 4. Obertas "Dalej bracia." Na chór żeński a capella. 15c.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (928) Raczkowski-Zalewski. 1 "Pasła pastereczka." 2 "Są na boru szyszki." "Hejże ino fijoleczku." 4 "Góralu, czy ci nie żal"? Na chór 4 gł. żeński a capella. No. 4 na 3 gł. z fort. 15c.

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosowy żeński z fortep. 11c.

SCHERZO (729) Ed. Poniecki. "Siedzi w oknie cały ranek," na chór żeński z tow. fortep. 15c.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 30c.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. 1. Koncert "W cienistym borze" a capela. 2. Dwa Serca "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. 3. Podobno kocham go "Kiedy biegnę" z fortep. 15c.

TRZY UTWORY (904) B. Dębiński - Moniuszko - Mendelssohn. 1. Marzenia o wiośnie, "O! widać i słychać." 2. Znasz li ten kraj?. 3. "Różyczka" Różyczki białe. Na chór 3 gł. żeński, z akomp. fortep. 45c.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capella. 15c.

ŻMUDŹ (902) B. Dębińskiego No. 3 z kantaty Pieśń o Ziemi Naszej. Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c.

•

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORT. LUB A CAPELLA.

BOHATEROWI! (1082) Kurpiński-Bartkiewicz. "Nieśmiertelność! Nieba w nagrodę ci dały." Z roku 1814. Na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capella. 10c.

CHÓR WIEŚNIAKÓW (1001) z opery "Princ Igor." Muzyka A. Borodina, tekst opracował B. J. Zalewski. "Szum z burzą wiruje." Na chór mieszany z akomp. fortep. 20c.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"—"Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec. tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c.

CZTERY LUDOWE PIOSENKI (1070) Kotarbiński-Bartkiewicz-Sobieski-Kazuro-Szopski-Wiechowicz. 1. "Niech orły w górze." 2. Na fujarce "A za lasem wołki moje." 3. Krakowiak "Daleko, daleko." 4. Kołysanka "Uśnij że mi, uśnij." Na chór mieszany a capella. 15c.

CZTERY UTWORY (1084) Maszyński-Land-Weber. 1 Ostatnia Róża "Tyś ostatnia, o różo ma." 2 Dom rodzinny "O domu rodzinny." 3 Barkarola "Już szemrze nurt wody." 4 Obertas "Dalej bracia ha-sa, hasa." Na chór mieszany a capella. 15c,

DWA UTWORY (1022) Elsner-Gruber. 1. Święta noc "Cicha noc." 2. Cnota i Rozum "Próżno na piasek." Na chór mieszany na chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." 2. Powitanie wiosny, "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." 2. Barkarola z opery "Oberon," "Już szemrze nurt wody" chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1085) Maszyński-Schubert. 1 Krakowskie Wesele "Jasełek" Krakowiak "Zakwitła nam ruta." 2 Lipa "Nad źródłem lipa rośnie." Na chór mieszany. 15c.

DWIE PIEŚNI NARODOWE (1072) Ks. K. Klein Op. 19. 1. Manifest ludu kantata "Wzniósł głowę naród." 2. Polska Marsyljanka "Do broni, minął dzień przemocy." Na chór mieszany a capella. 15c.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capella. 15c.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majwoą." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c.

OKRĘŻNE (1090) Z. Noskowski. "U naszego pana," na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c,

PIEŚŃ ZGODY (1080) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór mieszany, z akomp. fortep. 50c.

PIOSNKA ŻOŁNIERSKA (1000) Muzyka A. Archangielskiego, tekst opracował B. J. Zalewski "Zmroku cień na ziemię pada." Na chór mieszany, a capella. 20c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem 11c.

TRZY MAZURY (1111) Sobieski-Poniecki-Maszyński. 1. Mazur "Hej zakwitła." 2. Ostatni Mazur "Huczą basy." 3. Mazur z "Jasełek" "Hej, ha! na bok z drogi." Na chór mieszany a capella, numer 3 z fortep. 30c.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczką, "Płynie czysta rzeczka." 3. Na jagody, "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capella. 10c.

TRZY PIEŚNI (1058) Jansen-Koschot-Maszyński-Nowowiejski. 1 Krakowiak z Jasełek "Krakusowa góra." 2 Pieśń o Orle "O śmiały władco skał." 3 Sam Jeden. Na chór mieszany a capella. 15c.

TRZY UTWORY NARODOWE (1097) Nowowiejski-Poniecki. 1. Nowy hymn narodowy "Boże coś Polskę." 2. Polonez "Nasz sztandar." 3. Marsz Legjonów "Hejże Orlęta." Na chór mieszany a capella. 30c.

WESELE WIEJSKIE (1092) Z. Noskowski. "Jużeś nie nasza dziewucha." Na chór mieszany z fort. 30c.

•

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." 3. Jaś i Kasia." "Siadła na dębie zazula." 4. Polonez XVIII wieku "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capella. 10c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpiński-Surzyński-Walkiewicz. 1--2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały.". 3. Serenada "Dobranoc" na chór męski a capella. 10c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) PIEŚNI LUDOWYCH (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. , 60c.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capella. 10c.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 60c.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór męski, z akomp. fortep. 50c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." 2. Hej, harda dziewczyno." 3 Na pożegnanie. "Bądź zdrów." Na chór męski a capella. 10c.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capella. 15c.

•

ŚPIEWY RELIGIJNE RÓŻNEJ TREŚCI, MSZE I T. D.

DWA UTWORY KOŚCIELNE (1856) Ks. J. Orszalik, C. M. 1. Veni Creator Spiritus. 2 Jesu, Dulcis Memoria. Na chór mieszany z organami. 30c.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51. No. 1, 2, 3, 4. Op. 52. No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c.

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MĘSKIE

Za komplet 70 pieśni $2.00, w oprawie $2.50 netto

Spis utworów zawartych w tomie I. (Chóry Męskie)

1. "Wesoły nam dziś dzień nastał", pieśń wielkanocna
2. Wiosna (orygin.).
3. Noc (orygin.).
4. Serenada (orygin.).
5. Dziad i baba. (St. Moniuszko).
6. Poleć pieśni z miasta... (St. Moniuszko)
7. Wróżba znachora. (St. Moniuszko).
8. Dziwcza w sinech stojla.a..
9. Toast. (orygin.).
10. "Och ja neszczasnyj" (ruska
11. "Ne budu pa żenytysia" (ruska
12. Kałyna (ruska piosnka ludowa).
13. "Letiw oreł" (ruska piosnka
14. "Ne chody Hryciu" (ruska
15. "I szumyt i hude" (ruska
16. "Oj, kracze, kracze" (ruska
17. "U susida" (ruska piosnka ludowa).
18. "A wże try dni, try nedliy"
19. "Każut lude szczom szczaslywa" (ruska piosnka ludowa).
20. "Oj, Moroze, Morozeńsku..."
21. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
22. "Stoi jawor zielony..." (piosnka ludowa).
23. "Życzenie" (Chopin).
24. "Requiem aeternam" (oryg.).
25. "Czy to panna, czy mężatka"
26. "Lacrimosa" (oryg.)
27. "Benedictus" (oryg.).
28. "O gospodzie uwielbiona" —
29. "Agnus Dei" (orygin.).
30. "Kaśka była latawica" (piosnka ludowa).
31. "Kiedy będzie słońce i pogoda" (piosnka ludowa).
32. "U młynarza Marcina" (piosnka ludowa).
33. "Szumi Marica" (hymn narodowy bułgarski).
34. "Piosnka żołnierska" (szwedzka melodya z XVIII wieku).
35. "Czary" (orygin.).
36. "Lulajże Jezuniu" kolęda).
37. "Pójdziesz ci ty przez las"
38. "Święty Boże" (pieśń ludowa).
39. "Jaś i Kasia" (piosnka ludo
40. "Barkarola" (orygin.).
41. "W żłobie leży" (kolęda).
42. "Ruta" piosnka ludowa).
43. "Chciało się Zosi jagódek" —
44. "Kiedy ranne wstają zorze"
45. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
46. "W tej kolędzie kto tam będzie" (kolęda).
47. "Stoi Maryś w oknie" (piosn-
48. "Ty ze mnie szydzisz dziew-
49. "Boga Rodzico" pieśń ludo
50. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
51. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" piosnka ludo
52. "Na horodi buraczok" (piosn-
53. "Jam sem chłopec sprawedłyka ludowa).
54. "Oj, u poli try krynyczeńki"
55. "Raz na warti ja stojaw" —
56. "Ja do łesa ne pudzem" (piosnka ludowa).
57. "O joj, joj..." (piosnka ludowa).
58. "Oj, ne szumy" (piosnka ludowa).
59. "Oj, zakuwała sywa zazuleńka" (piosnka ludowa).
60. "Oj, ty zore weczirnaja" —
61. "Moja myła, premyłena" —
62. "Taj do domu ja ne zajdu"
63. "Tam u poli dołyna" (piosnka
64. "Tam u poli krynyczeńka" —
65. "Oj! szczoż bo to za woron"
66. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa).
67. "Hora, hora" (piosnka ludowa).
68. "Ne pidu do łesa z konyczkamy" (piosnka ludowa).
69. "Oj jichaw Czumak..." —
70. "Hymn do Boga" (orygin.).

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MIESZANE

Za komplet 75 pieśni $2.50, w oprawie $3.00 netto

Spis utworów zawartych w tomie II. (Chóry Mieszane)

1. Nad grobem Dartuli (orygin.).
2. Noc (orygin.)
3. "Pójdziesz ty przez las" —
4. Anioł pasterzom mówił (kolęda).
5. "Wesoły nam dziś dzień nastał" (pieśń wielkanocna).
6. "Kto się w opiekę".
7. "Lulajże Jezuniu" (kolęda).
8. "Gdy w czystem polu" (piosnka ludowa).
9. "Jezusa narodzonego" (kolęda).
10. "Tryumfy króla niebieskiego"
11. "Przybieżeli do Betleem pasterze" (kolęda).
12. "Oj na hori ta żeńci żnut" —
13. "Widała mene moja matynka" (piosnka ludowa ukraińska).
14. "A ja lublu Petrusia" (piosn-
15. "Czas do domu, czas..." —
16. "Ta ne ljublju ja ni Stećka..."
17. "Czajka" (piosnka lud. ukr.).
18. "Jichaw kozak za Dunaj" —
19. "Czyja pryczyna" (piosnka lud.
20. "Ne chody Hryciu" (piosnka
21. "U susida chata biła" (piosn-
22. "Dziwcza w sinech stojała..."
23. "Oj, Moroze, Morozeńku..."
24. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
25. "Święty Boże".
26. "Boga Rodzico".
27. Kalina (piosnka ludowa).
28. Ruta (piosnka ludowa).
29. "Przyjechalo trzech na jednym koniu" (piosnka ludowa).
30. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
31. "Żebym ja był wiedział..." —
32. "Już miesiąc zaszedł".
33. "Nowy rok bieży" (kolęda).
34. "W polu ogródeczek" (piosnka ludowa).
35. "Dnia każdego" (pieśń św. Kazimierza).
36. "Kiedy ranne wstają zorze"
37. "Bóg się rodzi" (kolęda).
38. "Przez czyścowe upalenia" —
39. Jest sobie kosiarz" (oryg.).
40. "Leć głosie po rosie" (piosnka ludowa).
41. "Gdzież to jedziesz Jasiu" —
42. "Idzie żołnierz borem, lasem"
43. "Zagrzmiała runeła w Betleem
44. "Wiosna" (orygin.).
45. "Ukrywać się nie przyda" —
46. "Tam w ogródeczku" (piosnka ludowa).
47. "Serce" (piosnka ludowa włoska).
48. "Wychodź Marysiu do drogi"
49. "Prędzej, prędzej koniku" —
50. "Hej! w dzień narodzenia"
51. "Pędzi konik z miasta" (piosn-
52. "Gdy się Chrystus rodzi" (kolęda).
53. "W dzień Bożego Narodzenia"
54. "Przyjm pieśń na powitanie"
55. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
56. "Na horodi buraczok" (piosn
57. "Oj jichaw czumak" (piosnka
58. "Jam sem chłopec sprawedływy" (piosnka lud. Łemków).
59. "Oj, u poły trzy krynyczeńki"
60. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa ruska).
61. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" (piosnka lud.)
62. "Tam u poły krynyczeńka" —
63. "Raz na warti ja stojaw" —
64. "Oj! szczoż boto taj za woron" (piosnka lud. ruska).
65. "O joj, joj..." (piosnka lud.)
66. "Oj zakuwała sywa zazuleńka"
67. "Tam u poły dołyna..." —
68. "Oj! pianaż bo ja piana" —
69. "Moja myła, premyłena" —
70. "Hora, hora" (piosnka ludowa Łemków).
71. "Ja do łesa ne pudzem" —
72. "Oj ty zore weczirnaja" —
73. "Ne pidu do łesa z koniczkamy" (piosnka lud. Łemków).
74. "Oj, ne szumy tuże duże..."
75. "Hymn do Boga..." (orygin.).

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B.J.Zalewskiego, 1505 Tell Pl. Chicag

Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając 10% na zwykłą poc